ROK IV
Nr 72 (1111)

Wydanie A B

DZIENNIK POLSKI

Kraków, sobota 13 marca 1948 r.

JUTRO W NUMERZE: „LAJKONIK"

Cena 3 zł.

...wczoraj dziś jutro...

Słowa i czyny

W TYM SAMYM CZASIE, kiedy plenum UNESCO, obradujące w Mexico-City, jednogłośnie uchwalało rezolucję, potępiającą wrogą propagandę wśród narodów całego świata, ekipa artystów z Hollywood w pośpiechu nakręcała na terenie Ottawy film pt. „Żelazna kurtyna", którego tendencja wyraźnie godzi w dobre imię wszystkich państw środkowej, południowej i wschodniej Europy.

Rezolucja głosiła: „Przedstawiciele oświaty, wiedzy i kultury, zgromadzeni w Meksyku na generalnej konferencji UNESCO, wobec alarmów o niebezpieczeństwach, grożących pokojowi z powodu szerzenia poglądów, jakoby nowa wojna była nieunikniona, zaniepokojeni są obojętnością, rezygnacją i spokojnym przyjmowaniem tych poglądów przez niektóre koła opinii publicznej. I dlatego zwracają się z uroczystym apelem do wszystkich tych, którzy troszczą się o godność człowieka i przyszłość cywilizacji, a specjalnie do pedagogów, uczonych, artystów, pisarzy i dziennikarzy całego świata, by potępili te szkodliwe poglądy, działali w imieniu sumienia narodów, opierając się zbiorowemu samobójstwu, zwalczali wszelkimi środkami, jakie mają do rozporządzenia, uleganie takim obawom oraz wszelką akcję, która może zagrozić sprawiedliwemu trwałemu pokojowi".

Jak donosi kanadyjskie pismo „Journal", na wiadomość o powyższej rezolucji ludność Ottawy zaprotestowała przeciwko nakręcaniu filmu „Żelazna kurtyna" na terenie Kanady. Filmowcy wezwali jednak policję, która zdusiła w zarodku wszelkie próby wywołania incydentów. Po zakończeniu zdjęć realizatorzy filmu oświadczyli, że praca ich na terenie Kanady „byłaby w dużym stopniu utrudniona, gdyby nie poparcie ze strony najwyższych czynników państwa z ministrem spraw zagranicznych i ministrem spraw wewnętrznych na czele."

(Men)

Nowi wiceministrowie

WŁODZIMIERZ SOKORSKI I JERZY GROSICKI, nowomianowani podsekretarze Stanu w Min. Kultury i Sztuki, objęli urzędowanie.

Włodzimierz Sokorski, który jednocześnie piastuje stanowisko pierwszego sekretarza KCZZ, przewodniczącego Rady Szkół Wyższych i przewodniczącego TUR-u, urodził się w 1908 r. i jest z wykształcenia znawcą filologii orientalnej (był asystentem sinologii). Od wczesnej młodości zajmował się działalnością polityczną i społeczną i był więziony w okresie przedwojennym. W czasie wojny w Wojsku Polskim dosłużył się stopnia podpułkownika. Jest członkiem PPR i posłem na Sejm.

Jerzy Grosicki (nr. 1907) związany jest szczególnie z terenem Poznania gdzie ukończył studia prawno-ekonomiczne. Przed wojną pracował w skarbowości i na polu naukowym. Okres okupacji spędził w Krakowie pracując w centrali „Społem" gdzie piastował godność przewodniczącego tajnej Rady Zakładowej. Od marca 1945 r. jako wicewojewoda poznański położył wielkie zasługi około odbudowy życia kulturalnego na terenie Wielkopolski i został za swą działalność na tym polu odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Od września 1947 r. do chwili obecnej pozostawał na stanowisku podsekretarza stanu w Ministerstwie Aprowizacji. Jest członkiem PPS.

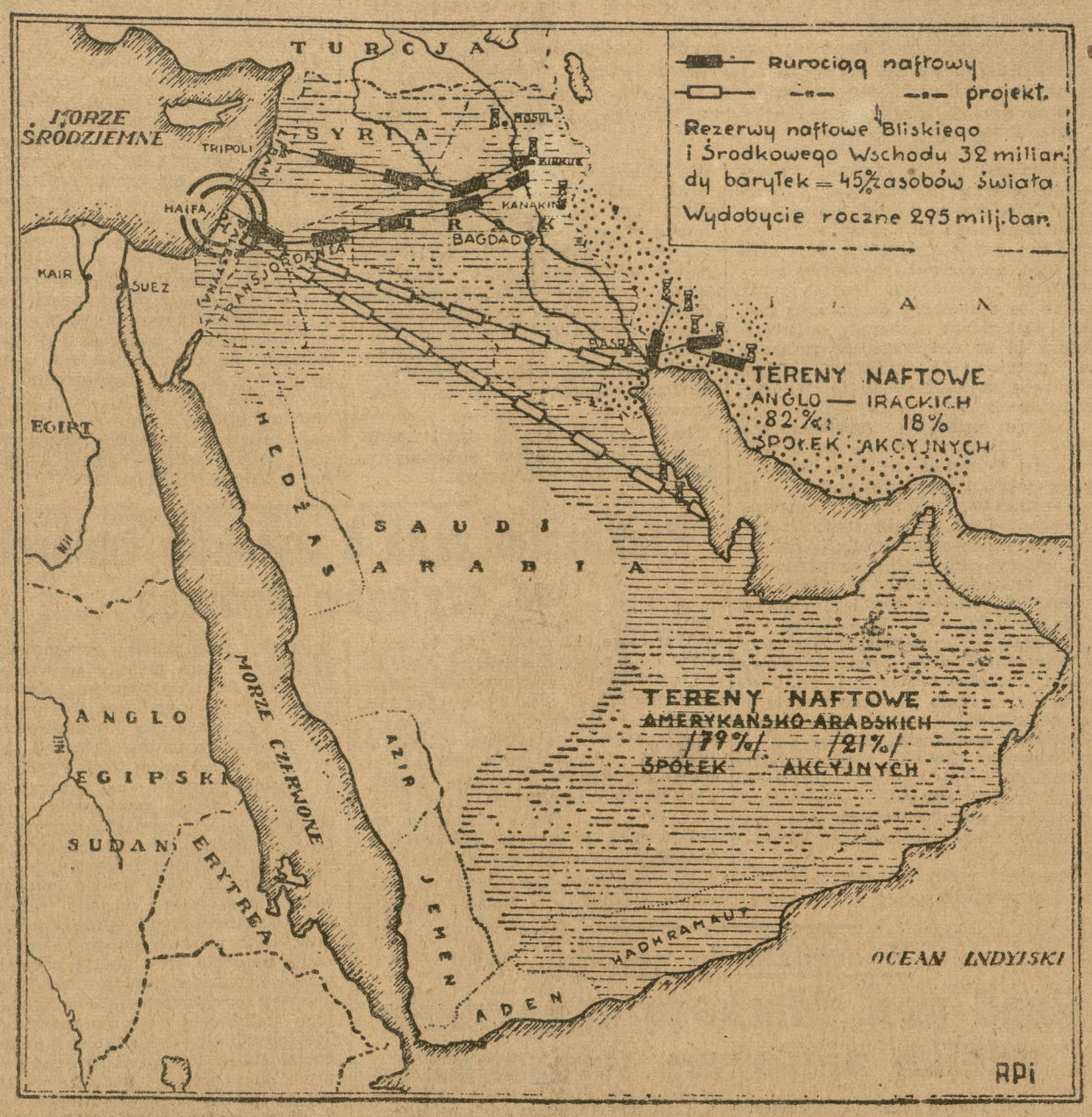

Claude Cockburn

Nafta za cenę krwi

Londyn, w marcu.

Wielkie, lśniące limuzyny „królów nafty" zapełniły park samochodowy w pobliżu Departamentu Stanu w Waszyngtonie. Sami "władcy", równie wielcy i lśniący, jak ich auta, otoczeni świtą prawników, geologów, sprawozdawców i politycznych ekspertów maszerują korytarzami Departamentu, aby zasięgnąć wywiadu u podsekretarza stanu, sprawującego naczelne kierownictwo sekcji Środkowego Wschodu. Goście ci nominalnie znaleźli się tutaj aby prosić o radę i pomoc. W rzeczywistości funkcja ich sprowadza się do dyktowania posunięć politycznych. I podczas gdy tak sobie polubownie debatują w zacisznym gabinecie Departamentu Stanu, o tysiąc mil dalej krew się leje obficie z ich przyczyny i na ich własny rachunek: to z powodu nafty (i wszystkiego, co wiąże się z naftą w sensie potęgi finansowej i militarnej), wylatują w powietrze domy na głównych ulicach Jerozolimy, to z powodu nafty toczą się mordercze walki na frontach palestyńskich i trwają złowróżbne dysonanse w Lake Success, głównej siedzibie ONZ.

Walka o naftę zyskuje wciąż na sile i toczy się na każdej możliwej płaszczyźnie. Jedną z nich jest działalność tajnych agentów W. Brytanii i USA, którą prowadzą czasem w przykładnej harmonii powstałej na gruncie tych samych pożądań — czasem w morderczym konflikcie zrodzonym z niemożności pogodzenia zbyt drapieżnych apetytów. Angielski Intelligence Service dysponuje jednym atutem — mianowicie liczne kontakty z bogatymi przywódcami arabskimi są starej daty i sięgają daleko wstecz jeszcze poza słynnego pułkownika Lawrence'a. Kawaleria im. św. Jerzego prowadziła manewry na Środkowym Wschodzie przez wiele lat, zanim dolar wtargnął na plac boju.

Lecz jak twierdzą Amerykanie „pieniądz przekonuje" i fakt pozostaje faktem, że amerykańskie towarzystwa naftowe, przyszedłszy tak późno, więcej mają do zaoferowania w łapówkach i subsydiach, niż Brytyjczycy. Jeden dolar za każdą baryłkę nafty wydobytą z tego kraju — oto oferta, którą Amerykanie złożyli królowi Arabii, pozbawionemu wszelkich skrupułów monarsze, który jest całkowicie przygotowany użyć dolarów Wall Street na utrzymanie feudalnej struktury swego państwa, opartej na uciisku i fantastycznej wprost nędzy olbrzymiej większości mieszkańców kraju. I widok milionów dolarów, toczących się jak rok długi do jego skarbca wpływa coraz bardziej na zacieranie się wspomnień niektórych „łask", jakie otrzymywał ten władca w przeszłości od londyńskiej City.

Bitwa się toczy również na płaszczyźnie „oficjalnej" — w tajnych notach i rozprawach pomiędzy Departamentem Stanu a Foreign Office i pomiędzy tymi instytucjami a „niezawisłymi" rządami Środkowego Wschodu.

Później propaganda naftowa stała się całkiem otwarta: nastąpiło szczere wyznanie, że decyzje St. Zjednoczonych co do podziału Palestyny muszą być zmienione, ponieważ w przeciwnym wypadku „wrogość Arabów" zagrozi poważnym niebezpieczeństwem amerykańskim zapasom nafty na Środkowym Wschodzie (Propaganda ta nie uważała za stosowne wspomnieć, że „wrogo" nastawieni przywódcy arabscy są niczym innym, jak tylko marionetkami w rękach Ameryki lub Anglii, całkowicie zależnymi od pieniędzy swych dobroczyńców, za które organizują sobie obronę przeciwko masom arabskim).

Jednocześnie zostały wysunięte nowe żądania w stosunku do W. Brytanii: oświadczono, że jeżeli Anglia nie zgodzi się poprzeć ostatnich posunięć politycznych na Środkowym Wschodzie i tym samym pomóc do utrzymania terenów naftowych, plan Marshalla zostanie poważnie ograniczony. Rozumie się, było to właśnie to, na co Bevin od dawna czekał; on nigdy nie odnosił się pozytywnie do planu podziału Palestyny i sabotował go od samego początku. Teraz cofnął się skwapliwie do stanowiska, które mu najbardziej odpowiada — stanowiska, na którym Anglia występuje w roli „młodszego partnera" amerykańskiego imperializmu, chętnego i gotowego do usług.

W tym samym czasie Waszyngton wystosował tajną notę do Londynu również z żądaniem, aby W. Brytania prowadziła swoją politykę na Środkowym Wschodzie zgodnie z amerykańskimi planami. Było to żądanie, które mr. Bevin pośpieszył z zapałem zaakceptować.

Na płaszczyźnie propagandy również toczy się bitwa. Od tygodnia już zmonopolizowana prasa amerykańska walczy o naftę w najbardziej cyniczny sposób. Najpierw podniesiono odwieczny wrzask, że „amerykańskie źródła naftowe wewnątrz kraju zostały wyczerpane". Jeżeli zajrzymy do gazet z 1920 r. i przeczytamy sprawozdanie na ten temat, przekonamy się, że gdziekolwiek rozpatrywane są nowe zakusy imperialistów na naftę, zawsze poprzedza je „alarm" o źródła amerykańskie. Jasne jest, że jedynym celem tego „bicia w bęben" jest zastraszenie publiczności amerykańskiej i wmówienie jej, że w przeciągu kilku lat rezerwy naftowe w Texasie, Kansasie, Oklahomie i Kalifornii wyschną całkowicie, pozostawiając Stany Zjednoczone — bezbronne! Zawsze znajdzie się spora liczba należycie „obłaskawianych" geologów, gotowych do przyjęcia wielkich sum pieniężnych w zamian za wydanie odpowiednio spreparowanych opinii.

Rzeczą mr. Bevina jest robić, co może, aby zapewnić, że prezydent Truman nie ponosi żadnej odpowiedzialności za zdradę ludności żydowskiej i mas arabskich, wobec interesów milionerów naftowych, dostawców wojennych i feudalnych władców.

Dopiero parę tygodni temu nie szczędzono mr. Bevinowi w Izbie Gmin docinków w związku z niepowodzeniem jego polityki w Palestynie. W złym humorze, jak zwykle, mr. Bevin poczuł się dotknięty do żywego:

„Nie bądźcie tacy pewni — zapowiedział Izbie — że moja polityka w Palestynie spaliła na panewce".

Dla tych, którzy rozumieją prawdziwy imperialistyczny charakter polityki mr. Bevina, ten poufały wybuch złego humoru jest złowrogim ostrzeżeniem.

W POLSCE I ŚWIECIE

„Dziennik Bałtycki" obchodził niedawno jubileusz: ukazał się tysięczny numer tego czołowego pisma polskiego Wybrzeża. Jubileusz ten zbiegł się z inną datą. Trzy lata temu wojska polskie w zwycięskim pochodzie dotarły do Bałtyku. Nie dość było w walce osiągnąć morze, trzeba było wytężoną pracą zdobyć je na zawsze dla Polski. Wkład „Dziennika Bałtyckiego" w tę pracę jest duży: kształtowanie polskiej myśli morskiej, wierne odzwierciedlanie Wybrzeża — oto osiągnięcia, które sprawiły, że organ ten zjednał sobie liczne rzesze czytelników. Do gratulacji, jakie otrzymał w dniu swego jubileuszu bratni organ czytelnikowski, dołączamy najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy w służbie idei morskiej. Podobne życzenia należą się bydgoskiej „Ziemi Pomorskiej", która jest dla Pomorza tym samym czym „Dziennik Bałtycki" dla Wybrzeża i która niedawno wydała tysięczny numer w trzecią rocznicę swego powstania.

Międzynarodowe Towarzystwo Reformy Kalendarza z siedzibą w USA proponuje reformę podziału roku. Rok dzieliłby się jak dotychczas na 12 miesięcy. Każdy kwartał miałby 91 dni. Pierwszy miesiąc kwartału miałby 31 dni, oba następne po 30 dni. 31 grudnia byłby dniem nadzwyczajnym, podobnie jak 31 czerwca w latach przestępnych. 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października wypadałyby zawsze w niedzielę. Pierwszy dzień lutego, maja, sierpnia i listopada w środę — a marca, czerwca, września i grudnia w piątek. Sprawa znajduje się obecnie w ONZ. Na wprowadzenie nowego kalendarza zgadza się już wiele państw, nawet Watykan nie zgłasza swego sprzeciwu. Kalendarz taki byłby wygodny ze względu na to, że określony dzień tygodnia przypadałby zawsze w tym samym dniu miesiąca.

Amerykanie odznaczają się pomysłami, które nie zawsze bywają mądre, choć często są oryginalne. Pewien znany lekarz nowojorski stwierdził, że pocałunek ust ludzkich może być bardzo szkodliwy dla zdrowia, gdyż ułatwia przenoszenie bakterii chorobotwórczych. Nie wymyślił więc nic nowego: znalazł natomiast nader oryginalne rozwiązanie problemu pocałunku. Ponieważ większość chorób, występujących u psów nie jest szkodliwa dla ludzi, lekarz ów z całą naiwnością radzi, by ludzie spragnieni pocałunku, wyładowywali swą czułość... raczej na psach.

Do Czech przybyło małżeństwo Leuret ze Szwajcarii odbywające od kilku miesięcy pieszą podróż dookoła świata. Państwo Leuret podjęli swą wędrówkę by zdobyć nagrodę 200.000 fr. szwajc. wyznaczoną przez jedno z szwajcarskich towarzystw. Dalsza droga będzie z Pragi przez Bukareszt, Konstantynopol, Bagdad, Bombaj, Kalkutę, Hanoi do Hongkongu, następnie z San Francisco do Nowego Jorku — i wreszcie przez Londyn, Paryż do Genewy. Podróż swą, po przebyciu 60 tysięcy km spodziewają się ukończyć w 1950 r.

W Hadze, w turnieju szachowym o mistrzostwo świata, reprezentant ZSRR Paweł Keres pokonał w 51 ruchach Holendra Maxa Euwe. W Hadze zostanie rozegrana jeszcze jedna runda turnieju. Trzy dalsze rundy odbędą się w Moskwie za 2 tygodnie.

V. LEDUC

Osłabienie trzeciej siły we Francji

Stawiając sprawę wycofania banknotów 5.000-frankowych, jako kwestię zaufania — rząd francuski uzyskał tak nikłą większość głosów, jakiej od dawna nie notowano.

Otrzymał mianowicie 291 głosów przeciwko 268 (51 posłów wstrzymało się od głosowania), czyli zaledwie 20 głosów większości.

Jakie są przyczyny tak znacznego spadku zaufania? Powodem pierwszoplanowym było samo rozpatrywane zagadnienie. Chodziło o ustalenie, czy banknoty 5000-frankowe, zablokowane przez rząd będą zgodnie z obietnicami samego René Mayera zwrócone w krótkim czasie posiadaczom, czy też przeciwnie — rząd zamierza je spożytkować wedle swego uznania.

Przedstawiciele partii komunistycznej Waldeck Rochet i Jacques Duclos domagali się zwrotu banknotów, wykazując, że blokada nie przyniosła dobroczynnych skutków obiecywanych przez rząd. „Wasz eksperyment — oświadczył Waldeck Rochet — spowodował zawrotną zwyżkę kosztów utrzymania, która ogranicza zdolność nabywczą klas pracujących i przerost ciężarów podatkowych, które rujnują chłopów, rzemieślników i drobne kupiectwo z korzyścią dla przedsiębiorstw wielkiego kapitału, spowodował dewaluację franka, przekreślił oszczędności. Ta polityka hamuje produkcję — tak niezbędną dla podźwignięcia się z ciężkiej sytuacji".

Jacques Duclos dodał ze swej strony: „Nie będziemy popierali polityki bogaczy, która pozwala bankierom zbijać fortuny za pomocą handlu złotem i dewizami na czarnym rynku. Jesteśmy świadkami skandalicznego triumfu spekulacji".

Powody, dla których komuniści głosowali przeciwko votum zaufania — są zupełnie oczywiste — z drugiej strony powstrzymanie się od głosowania wielu posłów umiarkowanych wyraża niezadowolenie ich wyborców.

Słaba większość głosów uzyskana przez rząd wskazuje poza tym na trudności polityczne, jakie zaciążyły na ugrupowaniach, stanowiących dotąd podpory rządu Trzeciej Siły. Ta Trzecia Siła wydaje się być coraz mniejsza. Nie zdaje ona sobie sprawy, że partia socjalistyczna i MRP oraz inne jej elementy nie zgadzają się z sobą. W zeszłym tygodniu byliśmy świadkami próżnych wysiłków Leona Bluma, aby „skaptować" do Trzeciej Siły partię radykalną i UDSR. Partia radykalna odmówiła naturalnie swego akcesu, przedstawiciele uzależnionej od gaullistów UDSR — głosowali przeciwko rządowi, lub powstrzymali się w ogóle od głosowania.

Trzeba podkreślić, że jedynie powstrzymanie się od głosu pewnych elementów gaullistowskich ocaliło tym razem rząd. Oznacza to, iż dosłownie jest on niewolnikiem terminu, jaki raczy mu zostawić RPF, od której w ogóle uzależniona jest jego egzystencja.

Ale cała uwaga opinii publicznej skupiona jest na poważnym kryzysie socjalnym, który się na nowo zapowiada. Zaostrzył się problem braku równowagi cen i płac. Próbą jego rozwiązania była sesja Rady Ekonomicznej, na której zgromadzili się przedstawiciele związków zawodowych, związków pracodawców i rządu.

Po długich wahaniach wyłoniły się dwie koncepcje. CGT domagała się, aby do 15 marca przeprowadzić 10% obniżkę cen, a o ile operacja się nie uda — podwyższyć płace o 20% w stosunku do poborów z dnia 2 grudnia. Ale delegacja pracodawców i inne organizacje odrzuciły tę propozycję, nie gwarantując podwyżki płac w wypadku, gdy zawiedzie obniżka cen. Wobec tego, przedstawiciele CGT opuścili tę instytucję, niezdolną do rozwiązania problemu kryzysu socjalnego, lecz przeciwnie — solidaryzującą się z pracodawcami. Komisja administracyjna CGT potępiła stanowisko Leona Jouhaux, przewodniczącego Rady Ekonomicznej i kierownika Siły Robotniczej („Force Ouvrière"), CFTC i innych organizacji — wzywając świat pracy do polegania na własnych siłach i na zjednoczeniu w CGT. Rezolucja wzywa federacje, unie i akcje związkowe, aby broniły warunków egzystencji i domagały się dostosowania płac do kosztów utrzymania, a mianowicie — 50% podwyżki poborów rzeczywistych, w stosunku do ich poziomu z dnia 1 grudnia. Sytuacja zatem szybko się zmienia. Charakteryzuje ją osłabienie większości rządowej i upadek zaufania do Trzeciej Siły.

3-godzinna debata w parlamencie

Program rządu Gottwalda jednomyślnie zatwierdzony

Praga, 12 marca (A). W czwartek odbyła się w parlamencie czeskim debata nad exposé rządowym premiera Gottwalda. W debacie zabrało głos 8 posłów, reprezentujących wszystkie czeskie i słowackie partie polityczne. Po przemówieniach, które trwały 3 godziny, odbyło się głosowanie. Za nowym rządem i jego programem opowiedzieli się bez wyjątku wszyscy obecni na sali posłowie w liczbie 230.

Imieniem partii komunistycznej zabrał głos w debacie Rudolf Slansky. Nawiązując do ostatniego kryzysu rządowego mówca zaznaczył, że niektóre partie polityczne dopuściły do tego, że szeregi ich zostały przesiąknięte elementami reakcyjnymi. Partie te hamowały działalność rządu i parlamentu, zmierzały do utworzenia bloku antykomunistycznego i do usunięcia komunistów, którzy stanowią największą partię w Czechosłowacji — z rządu.

Reakcja usiłowała przeprowadzić zmianę układu sił jeszcze przed wyborami. Obawiała się ona bowiem, że w wyniku wyborów nastąpi dalszy wzrost wpływów partii komunistycznej. Lecz dzięki stanowczej i solidarnej postawie narodu, zamiary kół reakcyjnych spaliły na panewce. Błąd reakcji polegał na tym, że przeceniała własne siły i nie doceniała sił ludu.

Omawiając program rządowy, przedstawiony przez premiera Gottwalda, Slansky oświadczył, że program ten zmierza do rozszerzenia i pogłębienia ustroju demokratycznego. Należy się spodziewać, że reakcja — na zlecenie swych zagranicznych mocodawców — będzie usiłowała mącić spokój obywateli Czechosłowacji. Lecz nie ulega wątpliwości, że elementy reakcyjne zostaną zlikwidowane.

Imieniem partii socjal-demokratycznej przemawiał poseł John, który oświadczył, że członkowie jego partii będą głosować za programem rządowym. Dla socjal-demokratów — podkreślił mówca — program polityczny ma charakter demokratyczny jedynie w tym wypadku, gdy zmierza on do pełnego rozwoju jednostki, zabezpieczając jej wolność polityczną, społeczną i kulturalną. Nie ma polityki demokratycznej bez konsekwentnej walki o pokój i bez postawienia podżegaczy wojennych poza nawiasem prawa.

Imieniem słowackiej partii komunistycznej przemawiał Sostovansky, który poparł program rządu.

Przedstawiciel partii ludowej, dr Petr, powitał program nacjonalizacji i planowej gospodarki. Mówca wyraził przekonanie, że plany rządu przyczynią się do wzrostu dobrobytu i do postępu społecznego. Dr Petr wyraził również zadowolenie z projektu o powszechnym ubezpieczeniu społecznym i reformie rolnej. Mówca zakomunikował członkom parlamentu, że partia ludowa została zreorganizowana i oczyszczona z elementów reakcyjnych. Dr Petr w końcu wyraził zadowolenie z pełnej wolności, jaką się cieszy Kościół w Czechosłowacji.

Reprezentant czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej (dawna partia narodowo-socjalistyczna) Kobylka wyraził się z zadowoleniem o programie rządu i zapowiedział, że członkowie jego partii będą głosować za rządem. Mówca z trybuny parlamentarnej potępił odszczepieńców, którzy zdradzili ideał socjalizmu i zaprzedali się reakcji.

Prokurator żąda 4 wyroków śmierci na szpiegów Andersa

Warszawa, 12 marca (A). W siódmym dniu procesu szpiegów Andersa po zamknięciu postępowania dowodowego, zabrał głos prokurator mjr Łapiński. Zilustrował on metody walki podziemia z młodym demokratycznym państwem oraz wskazał, iż obcy imperializm realizuje swoje destrukcyjne zamysły za funty i dolary, płacone ludziom mieniącym się Polakami, a żywiącym głęboką nienawiść do demokracji i postępu.

Po ustabilizowaniu się i unormowaniu stosunków w Polsce, w zmienionych warunkach, postanowiono zastosować inne metody w walce z ustrojem demokratycznym. Zamiast band leśnych i podziemnych organizacji politycznych, zastosowano szpiegów-dywersantów, których klasycznym przykładem jest Pilecki uprawiający wywiad na rzecz obcych, szeptaną propagandę, oraz przygotowujący zamachy terrorystyczne na ludzi najbardziej niewygodnych dla polskiego faszyzmu.

W dalszym ciągu swego przemówienia prokurator omówił działalność poszczególnych oskarżonych — przy czym zwrócił uwagę na wyjątkowe napięcie złej woli i zdecydowanie wrogie stanowisko do Polski Ludowej u oskarżonego Pileckiego i jego najbliższej współpracowniczki Szelągowskiej. Oskarżyciel napiętnował surowo urzędników państwowych Sieradzkiego i Różyckiego, którzy tajemnice służbowe przekazywali siatce szpiegowskiej Andersa.

Po omówieniu kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych, prokurator domagał się dla Pileckiego, Szelągowskiej, Płużańskiego i Sieradzkiego kary śmierci dla Kauckiego i Różyckiego — dożywotniego więzienia, dla Jamontt-Krzywickiego i Nowakowskiego — surowej kary więzienia.

W orędziu do narodu

Rząd gen. Markosa zapowiada wielką ofensywę wiosenną

Rzym, 12 marca (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, iż rząd generała Markosa ogłosił orędzie do narodu greckiego i do greckiej armii demokratycznej, w którym zapowiada znaczne rozszerzenie operacji wojennych na terenie całej Grecji.

Orędzie podkreśla, że ostatnie działania wojsk demokratycznych w Epirze doprowadziły do całkowitego rozbicia oddziałów ateńskich, znajdujących się na tym obszarze. Działania w Epirze są zapowiedzią znacznie szerszych operacji wojennych i stanowią wstęp do przygotowanej od jakiegoś czasu ofensywy wojsk demokratycznych na wszystkich odcinkach frontu.

Rząd generała Markosa stwierdza, że działania wojenne będą się toczyć z nie słabnącą siłą na lądzie, na morzu i w powietrzu aż do ostatecznego złamania wojsk monarchistyczno-faszystowskich i aż do wypędzenia obcych imperialistów z ziemi greckiej.

Rząd wzywa wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, by wstępowali do szeregów armii demokratycznej i podkreśla, że walka przeciwko rządowi ateńskiemu musi być prowadzona ze zdwojoną energią również i na zapleczu, na terenach zajętych przez wojska faszystowskie.

Nowy zamach w Jerozolimie

Gmach Agencji Żydowskiej wysadzony w powietrze

Jerozolima, 12 marca (SAP). W czwartek rano wysadzony został w powietrze budynek, w którym mieściły się w Jerozolimie urzędy Rady Żydowskiej (Waad Leumi). Natychmiast po wybuchu olbrzymie chmury czarnego dymu uniosły się nad budynkiem. Na miejsce objętych pożarem resztek domu przybyły kompanie straży pożarnej i ekipy ratunkowe, które zajęły się wydobywaniem spod gruzów rannych.

Według pierwszych wyjaśnień, napływających z Palestyny, wybuch w siedzibie Agencji Żydowskiej w Jerozolimie wywołany został w podstępny sposób. Wielkie masy materiału wybuchowego zostały przewiezione na dziedziniec gmachu na samochodzie pocztowym, który dzięki swemu urzędowemu wyglądowi łatwo prześliznął się przez sieć straży żydowskich, pilnujących gmachu. Kilka takich samochodów w ostatnim czasie zostało podobno skradzionych urzędowi pocztowemu.

Budynki Agencji Żydowskiej tworzą podkowę. W centrum mieszczą się biura Agencji, w lewym skrzydle, najbardziej zniszczonym przez wybuch, znajduje się siedziba „Waad Leumi" — Żydowska Rada Narodowa, w skrzydle prawym mieści się zarząd Funduszu Żyd. Narodowego.

Wśród rannych wskutek wybuchu w budynku Agencji Żydowskiej znajdują się: Gerson Hirsch, rzecznik egzekutywy Agencji, Reuben Saslini, wyższy urzędnik departamentu politycznego Agencji, Walter Cyton, oficer łącznikowy Agencji z komitetem przygotowawczym ONZ. Ilość ofiar śmiertelnych wynosić ma 8 osób.

Członkowie egzekutywy Agencji z przewodniczącym Ben Gurionem byli w czasie wybuchu w Tel-Avivie co ich ocaliło być może od śmierci, gdyż pokoje departamentu politycznego jak również gabinet Ben Guriona są całkowicie zniszczone.

Partyzanci operują w okolicy Aten

Ateny, 12 marca (API). Pisma ateńskie donoszą o pojawieniu się w bezpośredniej bliskości Aten kilku grup partyzanckich. Grupa partyzantów przeprowadziła rewizję samochodów na drodze, łączącej Ateny z Koryntem. Partyzanci skonfiskowali trzy samochody załadowane różnymi towarami.

Kongres ludowy nie będzie mówił o wschodnich granicach Niemiec

Berlin, 12 marca (API). W związku z przygotowaniami do odbycia II kongresu ludowego w Berlinie, skreślony został z programu obrad referat o obecnej granicy wschodniej Niemiec.

Część organizatorów kongresu ludowego, a mianowicie chrześcijańscy demokraci i liberałowie, domagają się co prawda, aby kongres ludowy poruszył sprawę rewizji granic Odra—Nysa, zadaniom tym jednak sprzeciwił się b. energicznie przywódca socjalistycznej partii jedności, Wilhelm Pieck.

Dzięki postawie Piecka, kongres ludowy, walczący o demokratyczne zjednoczone Niemcy, usunął z programu swych obrad jeden z najbardziej antydemokratycznych punktów.

Władze amerykańskie nie uznają niemieckiego kongresu narodowego pomimo, iż akcja kongresu ludowego w Niemczech, walczącego o demokratyczne zjednoczenie kraju, przybiera coraz szersze kręgi. Amerykańskie władze okupacyjne zachowują nadal negatywne stanowisko wobec całej imprezy. Zakazano w strefie amerykańskiej Niemiec rozlepiania plakatów, dotyczących drugiej konferencji kongresu ludowego. Władze amerykańskie podkreślają, że kongres ludowy nie jest uznaną przez nie organizacją.

*** Francuska Rada Republiki wprowadziła do rządowej ustawy o daninie nadzwyczajnej szereg poprawek; ustawa powróci jeszcze raz do Zgromadzenia Narodowego.**

*** W Chicago samolot typu „Skymaster" po starcie runął opodal lotniska. Z 30 pasażerów 13 poniosło śmierć.**

Hołd członków ONZ

Nowy Jork, 12 marca (SB). Szefowie wielu delegacyj ONZ wyrazili hołd dla zmarłego Jana Masaryka, nadany w środę przez radio nowojorskie. Przedstawiciele W. Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych wyrazili swój głęboki żal z powodu tragicznej jego śmierci. Dr Juliusz Suchy, delegat Polski, przyłączając się do wypowiedzi szefów delegacji, powiedział: „Polska straciła prawdziwego i szczerego przyjaciela. W głębokim smutku ufamy, że tragedia ta nie będzie wykorzystana dla ciemnych celów".

Polscy nauczyciele w szkołach na Zaolziu

Cieszyn Zachodni, 12 marca (PAP). W powiecie frysztackim 75 proc. ogółu nauczycieli czeskich należało do partii narodowo-socjalistycznej. Większość z nich swoim zachowaniem mąciła zgodną atmosferę między miejscową ludnością polską a czeską. Obecnie stan ten uległ pożądanej zmianie. Zwolnionych już zostało 23 nauczycieli. Usunięci też zostali ze stanowisk dyrektorów szkół polskich znany kollaboracjonista — Jeleń w Łazach, Golgonka we Frysztacie i Mikolajka w Darkowie. Stanowiska te obejmą Polacy.

Sesja Rady Najwyższej RFRR

Moskwa, 12 marca (PAP). W wielkiej sali na Kremlu nastąpiło w środę otwarcie drugiej sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej. Na inauguracyjne posiedzenie przybyli najwyżsi dostojnicy radzieccy z Mołotowem, Żdanowem i Berią na czele. Przyjęto porządek dzienny sesji, który obejmuje następujące punkty: 1) zatwierdzenie budżetu na rok 1948, 2) zmiany w tekście konstytucji republiki rosyjskiej oraz 3) zatwierdzenie dekretów wydanych przez Prezydium Rady Najwyższej tej republiki.

Wyrok na zbrodniarzy spod znaku rasizmu

Norymberga, 12 marca (PAP). Amerykański trybunał wojskowy ogłosił wyrok przeciwko 14 wybitnym hitlerowcom, stojącym na czele niemieckich organizacyj rasistowskich, podległych SS w Niemczech i na terytoriach okupowanych. Główny oskarżony generał SS Ulrich Freifelt, który był komisarzem Rzeszy do spraw „umacniania niemczyzny" został skazany na dożywotnie więzienie. Zastępca jego Rudolf Grentz oraz delegat Freifelta w Polsce — Herbert Huebner otrzymali po 15 lat więzienia. Porucznik SS Hildebrand — na 25 lat, delegat Hildebranda w Łodzi — Fritz Schwalm — na 10 lat więzienia. Uwolniono jedyną kobietę wśród oskarżonych — Fiermetz.

Na falach radiowych

*** Wśród depesz, jakie otrzymał premier Gottwald z kondolencjami po zgonie min. Masaryka, znajdują się również kondolencje marszałka Tito.**

*** W Atenach policja przeprowadziła nową obławę, zatrzymując ok. 700 osób.**

*** Delegaci węgierskich partyj komunistycznej i socjalistycznej postanowili, że akcja połączenia obu partyj zakończona zostanie do dnia 1 lipca br.**

*** W Sztokholmie rozeszła się w czwartek wiadomość o śmierci króla Gustawa, znajdującego się w drodze do Francji; przez pół dnia Szwecja okryta była żałobą i dopiero po południu nadeszły wiadomości, że król znajduje się w najlepszym zdrowiu.**

*** Min. Bidault w przemówieniu wygłoszonym w parlamencie domagał się nawiązania stosunków dyplomatycznych z gen. Franco; Zgromadzenie Narodowe zaaprobowało większością głosów politykę zagraniczną rządu.**

*** Brytyjski krążownik „Nigeria" opuścił w czwartek port Stanley na Wyspach Falklandzkich, udając się do Południowej Afryki.**

Delegat radziecki proponuje kompromis w dyskusji nad traktatem z Austrią

Londyn, 12 marca (PAP). Na kolejnym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie Austrii, w dalszym ciągu zajmowano się kwestią procedury przyszłych obrad nad traktatem pokojowym.

Z uwagi na to, że dyskusje w tej sprawie toczą się już od kilku dni bezowocnie, delegat radziecki Koktomow pod koniec posiedzenia zadał przedstawicielom państw zachodnich pytanie, czy w ogóle mają oni zamiar osiągnięcia jakiegokolwiek porozumienia. „Delegacja radziecka — stwierdził Koktomow — nie upiera się przy każdej literze swych propozycji, jest gotowa pójść na kompromis lecz w zamian za to żąda, ażeby sama zasada tych propozycji została przyjęta".

W odpowiedzi na to oświadczenie, przedstawiciel amerykański Robert stwierdził, że ta nowa wypowiedź radziecka pozwala przypuszczać, iż rozmowy będą mogły ruszyć z martwego punktu, jeśli będą obracały się w przyszłości dookoła konkretnych propozycji.

Przy współpracy znanych hitlerowców

Bizonia bazą strategiczną imperializmu anglo-amerykańskiego w Europie

Moskwa, 12 marca (API). Organ radzieckich związków zawodowych „Trud" zamieszcza korespondencję z Niemiec, pióra Korotkowa, który podaje, że władze anglo-amerykańskie rozbudowują zakłady przemysłu wojennego w Bizonii.

Tak na przykład zakłady firmy „Wolf and Company", znajdujące się obecnie w rękach Anglików, pracują pełną parą, produkując pociski dla artylerii brytyjskiej i czołgów. Tego rodzaju „wyroby pokojowe" produkują również zakłady firmy Kelsch u. Polner, przedsiębiorstwa braci Schuss, fabryki Heinrich Bertram i inne. Generalicja niemiecka i faszystowskie organizacje wojskowe, korzystając z opieki władz amerykańskich i brytyjskich, rozwijają coraz żywszą działalność.

W pobliżu Kassel grupa niemieckich generałów, z byłym szefem sztabu generalnego Niemiec, Halderem na czele, opracowuje pod kontrolą amerykańską historię drugiej wojny światowej. Wśród pomocników Haldera znajduje się zwolniony niedawno w Norymberdze SS-owiec Otto Skorzeny, który jako pełnomocnik Himmlera zakładał podziemne organizacje hitlerowskie już po kapitulacji Niemiec. Poza tym na prośbę Haldera władze amerykańskie zwolniły jeszcze 22 niemieckich generałów i wyższych oficerów, którzy też zostali zatrudnieni przy tej pracy.

Organizacja b. hitlerowskiego wywiadu i kontrwywiadu Abwehr, odbudowywana na zlecenie Amerykanów przez generała Guderiana, otrzymała ostatnio instrukcje, zalecające tworzenie agentur w reakcyjnych organizacjach podziemnych innych krajów europejskich.

W strefie amerykańskiej w dalszym ciągu działa organizacja faszystowska Edelweis, która liczy obecnie przeszło 200.000 członków. W strefie brytyjskiej „nielegalny" Stahlhelm zupełnie otwarcie werbuje do swych szeregów b. oficerów niemieckich.

W pobliżu Cuxhaven operuje niemiecka flotylla poławiaczy min, której dywizjony posiadają nazwy wojskowe. Na okrętach tych panuje surowa dyscyplina wojskowa, jak za czasów hitlerowskich, Anglicy twierdzą, że poławiacze te usuwają miny, ale marynarze niemieccy oświadczają, że wyławianie min zakończyli jeszcze przed 8 miesiącami. Obecnie dywizjony flotylli odbywają po prostu ćwiczenia wojskowe.

W pobliżu Warmheidel, na stacji Huterzen rozlokowano szereg półwojskowych oddziałów niemieckich, które pracują nad rozszerzeniem i modernizacją brytyjskich lotnisk wojskowych. Oddziałami tymi dowodzą oficerowie niemieccy. W mieście Szlezwik ukrywa się jednostka wojskowa armii Andersa oraz grupa czetników.

(Przykłady tego rodzaju, stwierdza autor korespondencji, można by mnożyć bez końca. Charakteryzują one dobitnie politykę mocarstw zachodnich, zmierzających do przekształcenia Bizonii w bazę wojskowo-strategiczną imperializmu anglo-amerykańskiego w Europie.

Ostatnie chwile Jana Masaryka

Ostatnim dokumentem była depesza do min. Modzelewskiego

Warszawa, 12 marca (A). Jak podaje prasa warszawska ostatnim, który widział min. Masaryka żywego, był jego służący we wtorek o 9.30 wieczorem. O godzinie 7.25 w środę rano znaleziono ministra Masaryka martwego na kamiennym chodniku pod oknem jego łazienki. Okno to znajduje się na wysokości 13 metrów od ziemi.

Pierwszym gościem ministra w przeddzień śmierci był Hasal-Nizborosky, b. naczelny dowódca armii czechosłowackiej i minister transportu, który był premierem przed Gottwaldem. Następnie wraz z innymi członkami rządu dr Masaryk pojechał do letniej rezydencji prezydenta Benesza Sezimovo Usti, gdzie był obecny przy pierwszej audiencji, udzielonej Józefowi Olszewskiemu, nowemu ambasadorowi polskiemu w Pradze.

Minister Masaryk powrócił swym wozem do stolicy, wraz z prywatnym detektywem Vilem Vysinem, który czuwał nad ministrem od chwili jego przybycia z wygnania do Czechosłowacji w 1945 r. W czasie jazdy minister zasnął, co było rzeczą niezwykłą. W ciągu ostatnich dni dr Masaryk skarżył się, że nie może spać po nocach.

Ostatnim oficjalnym dokumentem, jaki opracował, była depesza do ministra Modzelewskiego. O godzinie 20 osobisty sekretarz ministra przyniósł mu dokumenty dotyczące traktatu polsko-czechosłowackiego, na podstawie których minister miał przygotować swą mowę na uroczystość w Towarzystwie Przyjaźni Czechosłowacko-Polskiej w Pradze. Uroczystość ta miała się odbyć w środę wieczorem. W obecności sekretarza minister zaaprobował porządek dzienny dnia następnego. Sekretarz opuścił jego mieszkanie o godz. 20.45.

Po wyjściu sekretarza służący przyniósł kolację. Dr Masaryk kazał się obudzić o pół do dziewiątej następnego dnia, jak zwykle. W tym momencie był on widziany żywym ostatni raz. Gdy strażnik pałacowy znalazł o 7.25 leżącego na chodniku, nie widać było żadnej rany. Zmarły miał oczy zamknięte jak we śnie.

Wymowa tragicznego zgonu

Pozostał wierny zasadom głoszonym przez swego ojca

Praga, 12 marca (PAP). We wszystkich dziennikach czeskich i słowackich zamieszczono na czołowych miejscach obszerne biografie i komentarze o tragicznej śmierci ministra Masaryka.

Minister poczt — dr Neumann pisze w organie partii socjalistycznej „Svobodne Slovo": „Jan Masaryk był nader wrażliwym człowiekiem, typowym bojownikiem czeskim, wywodzącym się z ludu i zawsze doń powracającym. Znalazł się w jednym szeregu z narodem, wierząc, że nadszedł czas dla ludu czechosłowackiego ostatniej walki o polepszenie swych warunków moralnych, społecznych i ekonomicznych. Niechaj jego śmierć będzie zrozumiana jako donośny głos naszego narodu, który pragnie, ażeby pokój i współpraca zapanowały na świecie."

Naczelny redaktor komunistycznego dziennika „Rude Pravo" stwierdza, że wyrażenie całkowitej lojalności przez Masaryka wobec swego narodu po ostatnim kryzysie politycznym zrodziło w prasie i radio zagranicznym oszczerczą kampanię. „Jan Masaryk — pozostanie w pamięci naszego narodu jako człowiek, który w momencie reakcyjnego spisku pozostał wierny zasadom, głoszonym przez jego wielkiego ojca".

Dziennik „Zemedelskie Noviny" podkreśla, że Masaryk, który wierzył w posiadanie szczerych przyjaciół na zachodzie, musiał wziąć sobie głęboko do serca brak zrozumienia z ich strony dla jego postępowania. Było to zbyt silnym ciosem dla uczuciowego i wrażliwego człowieka, którego zaszczuto na śmierć.

Pierwszy transport repatriantów z Westfalii przybędzie na Wielkanoc

Warszawa, 12 marca (SAP). W dn. 18 bm. wyrusza ze Szczecina pociąg PKP po pierwszy transport Westfalaków. Pociąg złożony będzie z wagonów towarowych, przystosowanych do ruchu osobowego, poza tym z wagonu sanitarnego, magazynu żywnościowego i kuchni.

Przyjazd pierwszego transportu Westfalaków spodziewany jest w okresie Wielkanocy. W transporcie przyjedzie 213 osób. Będą to 33 osoby samotne i 55 rodzin, w tym 17 górniczych. Pozostali rekrutują się z różnych zawodów i należą do świata pracy.

Repatrianci przywiozą ze sobą umeblowanie do 147 pokoi; jeden warsztat mechaniczny i jeden samochód ciężarowy. Pociąg będzie zaopatrzony w żywność z Polski na cały czas trwania podróży.

Transporty reemigrantów z Westfalii będą odbywać się czterema pociągami, kursującymi ruchem wahadłowym pomiędzy Szczecinem a angielską strefą okupacyjną w Niemczech. Przez pierwszych sześć tygodni transporty będą odbywać się dwa razy w tygodniu, później cztery razy na tydzień i trwać będą przez cały rok. Spodziewany jest w tym czasie przyjazd około 12 tysięcy reemigrantów głównie z Westfalii oraz pewna część z okręgu hanowerskiego, przeważnie ludności rolniczej i z okręgu hamburskiego, robotników okrętowych, portowych i rybaków.

Dalsze szczegóły afery

Cippico zarobił trzy miliony w ciągu kilku miesięcy

Rzym, 12 marca (PAP). Wobec aresztowania prałata Cippico, przestał wychodzić finansowany przez niego dziennik „Matino di Roma". Był to organ prawicowej organizacji „Uomo Qualunque" broniący polityki chrześcijańskich demokratów.

Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń, Cippico prowadził od 1944 r. handel walutami zagranicznymi, zakupując kolosalne sumy. W ciągu ostatnich miesięcy zarobił on 3 miliony lirów. Cippico dokonywał transakcji głównie za pośrednictwem niektórych zakonów w Szwajcarii. Już przed kilku miesiącami pewien zakonnik został zatrzymany w chwili, gdy przekraczał granicę szwajcarską z 17 tysiącami franków szwajcarskich.

W związku z całą aferą aresztowano obecnie wiele osób. Policja ujawniła m. in. nazwisko przemysłowca Raffaele Tolentone i Chorwata Gejetta, siostrzeńca znanego zdrajcy Pavelica. Według ostatnich wiadomości aresztowany też został pod zarzutem nielegalnego handlu walutami radca prawny watykańskiego sekretariatu stanu, adwokat Giuseppe Dieci.

Prasa twierdzi, że spośród zarobionych ostatnio trzech milionów lirów, Cippico 1 milion zatrzymał dla siebie, a dwa miliony przekazał do funduszów watykańskich.

Złączeni wielką ideą pracy dla kraju — młodzi zbudują Polskę szklanych domów.

W szeregach „Służby Polsce" przyśpieszymy odbudowę kraju.

Niemcy na konferencji w Paryżu najliczniejszą delegacją

Londyn, 12 marca (A). Korespondent dziennika „Daily Mail" donosi z Paryża, że na konferencję 17 państw objętych planem Marshalla, ma przybyć bardzo liczna delegacja niemiecka, pomimo że projekt konferencji przewidywał obecność tylko jednego z okupacyjnych zarządców wojskowych Bizonii i jednego ze strefy francuskiej, występujących w charakterze przedstawicieli Niemiec jako całości.

Zdaniem korespondenta, wieloosobowa delegacja niemiecka składać się będzie z ekspertów do spraw zespolenia gospodarki niemieckiej z zachodnio-europejską, denazifikacji i agencji importowo-eksportowych.

Korespondent zwraca uwagę na fakt, że delegacja niemiecka byłaby liczebnie najsilniejsza z wszystkich pozostałych delegacji państw marshallowskich.

Polski środek — lepszy od DDT

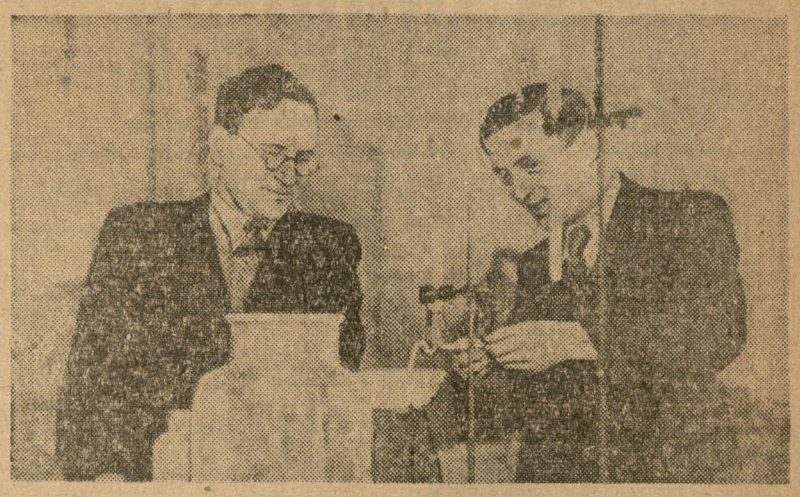

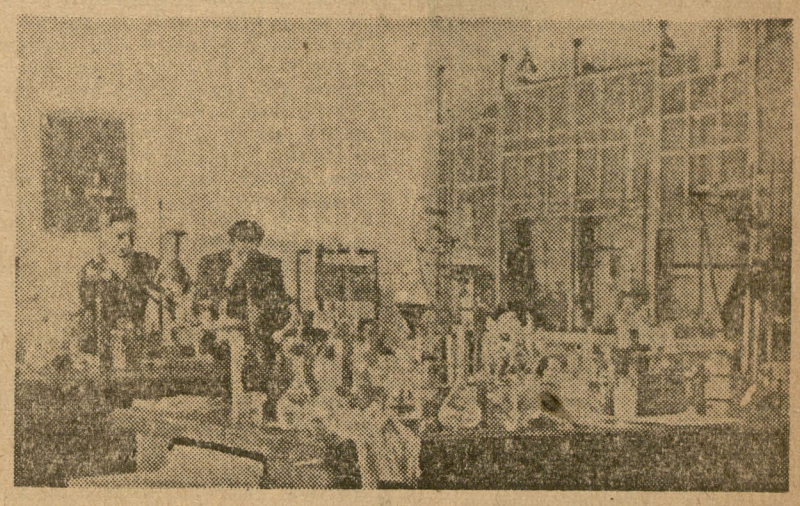

Fot. H. Makarewicz

Fabryka chemiczna „Azot" w Jaworznie przystąpiła — po przeprowadzeniu odpowiednich badań — do produkcji proszku działającego znacznie skuteczniej od DDT. Jest to duży sukces chemików polskich, a zwłaszcza dr A. Szymańskiego i inż. Wł. Żaka (zdjęcie u góry), którzy opracowali metody produkcji. Doświadczenia przeprowadzone przy zwalczaniu szkodników buraków cukrowych dały doskonałe rezultaty. Obecnie produkcja roczna wynosi 120 ton, a po sprowadzeniu specjalnej aparatury z Danii podniesie się do 3000 ton rocznie. Na dolnym zdjęciu laboratorium chemiczne, w którym przeprowadzano badania.

Procesy przeciwko konfidentom gestapo

Dzięki odnalezieniu akt gestapo udało się zdemaskować szereg osób, które działały w charakterze konfidentów na terenie Ostrowia Wielkopolskiego i okolic.

W związku z odnalezieniem tych materiałów, przed Sądem Okręgowym w Ostrowiu Wielkopolskim stanęło 10 oskarżonych, z których dwóch skazanych zostało na karę śmierci, jeden na dożywotnie więzienie, dwóch na karę 15 lat więzienia, zaś dalsi na więzienie od 3 do 6 lat.

Wśród skazanych na śmierć znajdował się były sierżant, Piotr Lipiński, który w roku 1942 zdradził działającą na tamtejszym terenie podziemną organizację niepodległościową, w wyniku czego ok. 30 osób zostało aresztowanych i w większej części rozstrzelanych.

Ponadto na karę śmierci skazany został b. sierżant, Józef Kołoczko, zwany katem z Gusen, który jako blokowy w tym obozie koncentracyjnym znęcał się nad współwięźniami.

Nie niszczyć zużytych żarówek

Prywatne fabryki elektrotechniczne rozpoczną w najbliższym czasie masową regenerację zużytych żarówek. Użyteczność żarówek regenerowanych niewiele ustępuje żarówkom nowym, ponieważ najważniejsze części żarówki przeznaczonej do regeneracji (druciki) są zastępowane nowymi materiałami. Cena żarówek regenerowanych będzie niższa od żarówek nowych.

Zdolności produkcyjne prywatnych zakładów regeneracyjnych wynoszą ponad 18 tys. żarówek miesięcznie przy założeniu, że odbiorcy dostarczą odpowiedniej ilości zużytych żarówek do regeneracji. — W Warszawie żarówki regenerowane są już w użyciu.

Inauguracja wykładów na kursie dziennikarskim

Z inicjatywy Związku Zaw. Dziennikarzy RP i Polskiego Związku Wydawnictw Prasowych rozpoczął się w Warszawie w dniu 10 bm. 6-miesięczny kurs dziennikarski dla aplikantów dziennikarskich i tych członków zawodu dziennikarskiego, którzy nie mają ukończonego 3-letniego stażu. Kurs ma na celu podniesienie poziomu i specjalności zawodowej dziennikarzy wobec coraz ważniejszych zadań prasy polskiej. Program kursu przewiduje m. in. problemy gospodarcze, aktualne zagadnienia polityczne, ruch robotniczy i ludowy, zagadnienia kulturalne w prasie, historię prasy polskiej i światowej oraz sprawy techniki redagowania pism. Na kurs zgłosiło się 400 słuchaczy. 200 słuchaczy spoza Warszawy bierze udział w kursach systemem korespondencyjnym.

Wykłady inauguracyjne wygłosili: prezes Polskiego Związku Wydawnictw Prasowych Witold Konopka i dyrektor Mieczysław Kafel.

PIERWSZY PO WOJNIE SPIS ABONENTÓW TELEFONICZNYCH. We wrześniu ukaże się pierwszy raz po wojnie ogólnopolski spis abonentów telefonicznych. Spis zawierać będzie wykaz abonentów, na który złoży się ok. 150.000 pozycyj, spis branżowy i dział ogłoszeniowy.

Z NOWYCH WYDAWNICTW WIEDZA I SKARB

FABRYKANT DOMOWY

Wydana ostatnio broszura pod powyższym tytułem zawiera mnóstwo przepisów produkcji najrozmaitszych artykułów, zwykłym domowym systemem, co umożliwi każdemu zarobienie kilku tysięcy złotych dziennie. Dlatego tę naukowo opracowaną książeczkę należy uznać za wielce pożyteczną. Wydawca ma wszystkiego tylko 10.000 egzemplarzy. Toteż wszyscy, którym zależy na otrzymaniu jej, proszeni są o zamówienie zaraz, dzisiaj jeszcze. CENA ZŁ. 360.— (łącznie z przesyłką). — **RYSZARD WŁODARCZYK, Warszawa, skr. pocztowa 67.** Wysyłka natychmiastowa odwrotną pocztą. — (Płaci się przy odbiorze). 4502k

WINA staniały

Na okres świąteczny obniżyliśmy ceny na szlachetne wina z wytwórni państwowych

Strzegom – Jelenia Góra – Kruszwica – Wrocław – Zielona Góra – Legnica i inne

Sprzedaż we wszystkich Hurtowniach P. C. H.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE ZNAKOMITYCH WIN PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ

Kronika krakowska

Odczyt pisarza francuskiego Jules Benda

Znakomity pisarz i essayista francuski Jules Benda, autor „La trahison des clercs" (Zdrada klerków) — książki, która odbiła się szerokim echem w całym świecie kulturalnym, wygłosi staraniem Związku Zawodowego Literatów Polskich Oddział w Krakowie odczyt pt. „La crise de la literature contemporaine et la jeunesse" (Kryzys literatury współczesnej a młodzież). Odczyt odbędzie się w auli Collegium Uovum Uniw. Jag., w sobotę 13 bm. o godz. 19. Wstęp wolny.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Preydium Miejskiej Rady Narodowej powiadamia, że w piątek 12 b. m. o godz. 9 odbędzie się w Ratuszu posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Na porządku obrad wybór przewodniczącego MRN oraz m. in. sprawozdania Prezydium MRN, Zarządu Miejskiego, Komisji Kontroli Społecznej MRN oraz sprawy administracyjne.

Echa działalności bandy „Mściciela"

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym toczyła się rozprawa przeciwko członkom nielegalnej organizacji, oskarżonym również o gwałtowne zamachy na członków PPR, o dokonanie napadów rabunkowych na spółdzielnie, w czasie których zrabowano kilkaset tysięcy złotych i duże ilości towarów. Ponadto członkowie bandy oskarżeni są o nielegalne posiadanie broni i radiowego aparatu nadawczego. Banda grasowała na Podhalu.

Przed sądem stanęli: Jan Batkiewicz, Alina Mastalska, Krystyna Wiercioch, Jan Hebela, Antoni Kościelniak, Józef Oleksy, Antoni Biel, Jan Stanek, Jan Antolak, Aniela Antolak, Tadeusz Wiercioch.

Batkiewicz swego czasu należał do bandy „Mściciela" i następnie pozornie się ujawnił, nie oddając jednak broni. Wkrótce znowu utworzył nową bandę.

Po przesłuchaniu oskarżonych i świadków, przemówienia wygłosili obrońcy. Wyrok ogłoszony będzie w piątek. Oskarżonych bronią: dr Burda, dr Rogowski, dr Nadel, dr Haubenstok, dr Gotlieb, dr Brodkiewicz, dr Przybylski.

PRZEWODNICZĄCY TOW. PRZYJACIÓŁ OPERY KRAKOWSKIEJ wiceprez. m. inż. E. Tor z powodu wyjazdu na urlop, zlecił czasowo prowadzenie agend przewodniczącego Towarzystwa swemu zastępcy red. M. Statterowi.

BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY. Sprawa akcji kół bezpieczeństwa i higieny pracy oraz pracy lekarzy fabrycznych była przedmiotem konferencji w Inspektoracie Pracy 36 obwodu w Tarnowie. W konferencji wzięli udział obwodowy insp. inż. Mazanowski oraz przedstawiciele Zw. Zaw., Inspekcji Pracy i lekarze powiatowi. Po dyskusji, w której podnoszono konieczność zapewnienia drużynom robotniczym odpowiedniego bezpieczeństwa i higieny pracy, postanowiono nawiązać ścisłą współpracę z Inspekcją Pracy i stale zmierzać do usprawnienia działalności kół pracy oraz omówiono sprawy związane z działalnością lekarzy fabrycznych.

Upowszechnienie sztuki użytkowej

Realizując postulaty wysunięte w dziedzinie upowszechnienia kultury i sztuki wśród najszerszych mas społeczeństwa, Komisja Kultury i Sztuki MRN przystąpiła obecnie do prac związanych z upowszechnieniem sztuki użytkowej. Zastosowanie sztuki do potrzeb wsi i miast oraz współpraca artystów w tworzeniu wzorów dla rzemiosła i zakładów fabrycznych, ma doniosłe znaczenie. — Opracowany wzór danego przedmiotu przez plastyka, wykonany następnie jako rzecz użytkowa przez rzemieślnika czy fabrykę, posiadać będzie odpowiednie walory artystyczne. W fabrykach zatem i warsztatach remieślniczych oprócz kierowników technicznych winni być zatrudniani także i kierownicy art. Nie ulega wątpliwości, iż sprawa upowszechnienia kultury powinna również znaleźć echo w programie nauczania w szkołach.

Sprawy te były przedmiotem konferencji Komisji Kultury i Sztuki MRN. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego komisji red. M. Stattera, referat na temat realizacji programu upowszechnienia sztuki użytkowej wygłosił prof. J. Budziło. Wysunął on wnioski zorganizowania Muzeum Przemysłu Artystycznego, otwarcia przy Muzeum poradni artystycznej, w ramach której artyści plastycy podejmować się będą przygotowywania dla rzemiosła i innych zawodów projektów, dostosowanych do ogólnych potrzeb społeczeństwa. Dalszy wniosek zmierzał w kierunku reaktywowania czasopisma „Rzeczy piękne", które oddać może duże usługi w dziedzinie propagowania odpowiednich wzorów. — Dla skoordynowania prac pomiędzy poszczególnymi instytucjami prof. Budziło wysunął wniosek powołania komitetu koordynacyjnego, który czuwałby nad całokształtem tej sprawy.

W dyskusji wiceprez. m. inż. E. Tor przypomniał, że projekty te były już na długo przed wojną rozpatrywane i realizowane w ramach działalności Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego. Na wystawach, w których miasto brało udział, Muzeum Przem. Artystycznego miało w swoich rękach kierownictwo artystyczne. — Mówca wysunął wreszcie postulat, że istniejący przy Miejskim Muzeum Przemysłowym Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy powinien otrzymać odpowiedni gmach, w którym mógłby przeprowadzać swoje prace szkolenia i doszkalania rzemiosła. Ministerstwo Przemysłu i Handlu poleciło bowiem Instytutowi Rzemieślniczo-Przemysłowemu wyszkolenie w tym roku co najmniej 5.000 fachowców, koniecznych przy odbudowie kraju.

Prezydent m. poseł H. Dobrowolski, jak przedstawiciele różnych instytucji również poparli ten projekt.

W wyniku dyskusji wybrano komitet koordynacyjny, do którego weszli z ramienia Zarządu Miejskiego — wiceprez. m. inż. E. Tor, Komisji Kultury i Sztuki — prof. J. Budziło, M. Muz. Przem. Art. — dyr. K. Witkiewicz, Instytutu Rzem.-Przem. dyr. Magiera, a dalej przedstawiciele Wyższej Szk. Sztuk Plast., Zw. Plast. — Sekcji Użyt. Komitet w najbliższym czasie opracuje program prac, celem nawiązania współpracy pomiędzy wspomnianymi instytucjami.

Fałszerze banknotów skazani na karę śmierci

Rejonowy Sąd Wojskowy ogłosił w czwartek wyrok w pracesie przeciwko fałszerzom banknotów. Wyrokiem Sądu Ludwik Bartosiński i Bolesław Gąsior zostali skazani na karę śmierci, pozbawienie praw publicznych na zawsze i konfiskatę mienia, Stefania Mynarska, Kazmiera Nowicka i Czesław Adamczyk na karę więzienia po 10 lat, utratę praw publicznych na 5 lat i konfiskatę mienia, Zofia Adamczyk na 2 lata i Stanisława Stefańska na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

STAN WODY NA WIŚLE w ciągu ostatnich 24 godzin osiągnął 230 cm ponad stan normalny.

NAGRODA ZA RZETELNĄ PRACĘ. Współzawodnictwo pracy w fabryce „Kabel" przyczyniło się do dalszego wzrostu produkcji w kilku oddziałach. Spośród współzawodniczącej młodzieży 17 wykonuje normy produkcyjne w granicach od 130 do 154 procent a najniższa wydajność wynosi 120 procent normy. Siedmiu przodujących młodych robotników otrzymało nagrody w postaci 2-tygodniowego urlopu wypoczynkowego.

AKCJA UPOWSZECHNIENIA MUZYKI. W fabryce „Solvay" w Borku Fałęckim zorganizowały OKZZ i Państwowa Szkoła Umuzykalniająca audycję umuzykalniającą w ramach akcji upowszechnienia muzyki. Przeszło 500 robotników fabryki wysłuchało koncertu artystów.

SZKOLENIE KADR STRAŻAKÓW. Wiele ochotniczych Straży Pożarnych otrzymało motopompy pożarniczę i dlatego zaszła potrzeba przeszkolenia obsługi. W związku z tym w gmachu Zawodowej Straży Pożarnej w Krakowie odbył się pierwszy kurs dla mechaników motopomp, zorganizowany dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych przez Zw. Str. Pożarnej R. P. Kurs ukończyło kilkudziesięciu strażaków, którzy jako fachowcy pracować będą w swoich oddziałach. — Kierownikiem kursu był kpt. poż. Budyn.

WYROK NA SS-MANÓW. Sąd Okr. Wydział VII Karny skazał członków załogi obozu oświęcimskiego Ludwika Dickla oraz Ferdynanda Beiera po 10 lat więzienia, Adolfa Hackenjosa na 8 lat zaś Ruth Astrosini na 6 lat więzienia. Przewodniczył s. S. Apel, dr Ostręga, oskarżał prok. mgr Kaniuszewski.

ZA NAKŁANIANIE DO RABUNKU. Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Leona Majchrowskiego z Pińczowa i skazał go na 3 lata więzienia. Oskarżony namówił Jana Rusieckiego do rabunku. Rozprawie prewodniczył s. Wsołek, oskarżał prok. Ścisławski.

Wystawa polskiej sztuki cechowej

Mieszcząca się od dłuższego czasu w domu fundacji Szołayskich oddziale Muzeum Narodowego, pl. Szczepański 9, wystawa witraży średniowiecznych z kościoła N. P. Marii będzie niebawem stopniowo likwidowana. W salach dotychczas zajętych przez tę wystawę przygotowano już obrazy i rzeźby z XVI wieku, z których — po dodaniu okazów odrestaurowanych i ostatnio przez Muzeum rewindykowanych — urządzona będzie stała wystawa polskiej sztuki cechowej z w. XVI i XVII. Będzie to dalszy ciąg wystawy mieszczącej się na I piętrze, a obejmującej okazy z wieku XIV i XV. M. in. umieszczone tam będą rewindykowane części polityku z Lusiny (pracownia Wita Stwosza), odrestaurowane przez M. Gąseckiego. Znajdą tu również pomieszczenie rzeźby z ołtarza św. Jana Chrzciciela z kościoła św. Floriana w Krakowie, zabrane swego czasu przez Niemców.

Będą tutaj również wystawione chwilowo średniowieczne witraże Dominikańskie, które były tematem pracy Stanisława Wyspiańskiego, drukowanej w II tomie Rocznika Krakowskiego.

OCHRONA SADÓW. Stosownie do obowiązujących przepisów Zarząd Miejski przypomina, iż posiadacze gruntów, jak właściciele, dzierżawcy, użytkownicy i zarządcy mają obowiązek przeprowadzić do 30 bm. czyszczenie drzew owocowych, pielęgnować sady, chronić drzewa morwowe i miododajne, tępić gryzonie polne oraz korówkę wełnistą (mszycę krwistą), chwasty i osty przed rozkwitnięciem, oraz zwalczać choroby roślin. Nie stosujący się do obowiązujących przepisów karani będą aresztem i wysokimi grzywnami.

Komunikaty

Drzewiecki w Filharmonii

W niedzielę 14-go bm. o godz. 11.30 odbędzie się jedyny **Recital fortepianowy Drzewieckiego** po powrocie z zagranicy.

Bogaty i urozmaicony program obejmuje szereg arcydzieł literatury fortepianowej, m. innymi Sonatę op. III Beethovena, grupę utworów Chopina i wiele innych.

Zapowiedź recitalu wzbudziła wielkie zainteresowanie

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, Zwierzyniecka 1. 4495-k

---

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁ.: dnia 12 marca — dr Kazimierz Pietrowski, ul. Długa 60, tel. 599-27.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni telefon 526-70

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 45, Plac Matejki 2, Karmelicka 9, Krowoderska 74, Stradom 2, Dietla 76, Plac Zgody 18, 29 Listopada 17, Madalińskiego 7, Bronowice Małe, ul. Wyspiańskiego 4.

ODCZYT „O ZNACZENIU I FUNKCJI MARKSIZMU W NAUCE" wygłosi poseł dr J. Hochfeld, przewodn. Zw. Parlamentarnego Polskich Socjalistów — staraniem Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej — w sobotę 13 bm. godz. 18, w Coll. Nowodworskiego, ul. św. Anny 12. Wstęp wolny dla wszystkich.

WYCIECZKI DO ZAKOPANEGO urządza Polski Zw. Turystyczny. Wyjazd z Krakowa: sobota, godz. 7.30 oraz godz. 14.30. — Drugi turnus — wyjazd: niedziela, godz. 7.30. Powrót do Krakowa: poniedziałek godz. 13. Karty uczestnictwa ze zniżkami do nabycia w PZT, ul. Szpitalna 30, tel. 573-65.

TURNIEJ SZACHOWY W Klubie TUR im. I. Daszyńskiego, ul. Garbarska 1, odbędzie się 14 bm. o godz. 18. Udział wezmą członkowie: Sekcji Szachowej Prac. U. S. OM TUR, ZWM i — w miarę wolnych szachownic — członkowie TUR i in.

W SOBOTĘ 13 BM. ZWIEDZANIE KOŚCIOŁA O. O. REFORMATÓW (wraz z podziemiami) organizuje Polskie Tow. Krajoznawcze. Zbiórka członków i sympatyków przed kościołem o godz. 15.15.

AKADEMICKIE KOŁO TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEJ, ul. Wybickiego 2, zmieniło dni urzędowania na wtorki i piątki, godz. 18—20, w lokalu P. Z. Z.

KURSY: KROJU, SZYCIA, BIELIŹNIARSTWA I MODNIARSTWA rozpoczyna Liga Kobiet 15 marca, godz. 9. Informacje i zapisy codziennie w Sekretariacie Ligi, ul. 1 Maja 1.

WALNE ZEBRANIE KOŁA KRAK. POLSKIEGO ZW. B. WIĘŹNIÓW POLIT. odbędzie się 14 bm. godz. 9.30, w Domu Żołnierza, ul. Lubicz 48. Prawo wstępu oraz głosowania mają jedynie członkowie rzeczywiści — zweryfikowani, posiadający legitymacje przedłużone do 30 czerwca br.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO W KRAKOWIE. Na zebraniu naukowym w sobotę 13 bm. godz. 18, w sali Semin. Filozof. U. J. (Piłsudskiego 13) ks. dr Kaz. Kłósak mówić będzie na temat: „Zagadnienie indywiduów fizykalnych a mechanika kwantowa".

ODCZYTY, WYKŁADY, ZEBRANIA W SOBOTĘ 13 BM. — Dr J. Szzilarski, prof. U. J.: „Zarys stosunków geograficznych Republiki Czechosłowackiej" — staraniem Akad. Koła Tow. Przyj. Polsko-Czechosłowackiej — godz. 19.15, ul. Smoleńsk 9. — **Ks. dr Tad. Kruszyński, prof. U. J.:** „Duch sztuki hiszpańskiej" — staraniem Koła Romanistów stud. U. J. — w Coll. Nowodworskiego, ul. Anny 12, godz. 18. — **Inż. J. Jaroszyński:** „Skrzynka biegów we wczorajszym i dzisiejszym samochodzie" — staraniem Automobilklubu — w Polsk. YMCA, ul. Krowoderska 8, godz. 19. — **Krak. Koło Pol. Tow. Filologicznego** — dr T. Sinko, prof. U. J.: „Socjalne akcenty w greckich przepowiedniach sybilińskich" — na posiedzeniu w Semin. Filologii Klas. U. J., ul. Pierackiego 3, godz. 18. — **Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej** przy Z. Z. Pol. Art. Plastyków — zebranie godz. 19, ul. Łobzowska 3. — **WSSP** przy AZWM „Życie" — godz. 14, ul. Wenecja 8.

KALENDARZYK IMPREZ

na piątek 12 marca

TEATRY Miejski im. J. Słowackiego — godz. 14.30 „Rewizor" (dla szkół); godz. 19: „Szczęście Frania". — **Miejski Stary Teatr** — Duża sala, godz. 19: „Kapelusz słomkowy"; Mała sala, godz. 19.15: „Adwokat i róże". — **Teatr Powszechny TUR** — godz. 19: „Klub kawalerów". — **Teatr Operetka** (Lubicz 48) — godz. 19.15: „Cnotliwa Zuzanna". — **Teatr RTPD Wesoła Gromadka** — godz. 12.30: „Trzech urwisów z Ontario" (dla szkół). — **Teatr Lalki i Aktora „Groteska"** — godz. 17: „Kolorowe piosenki".

KONCERTY. Państw. Filharmonia — godz. 19.15: Koncert symfoniczny pod dyr. Wacława Smetacka, dyrektora orkiestry symfonicznej F. O. K. w Pradze; solista Władysław Kędra. W programie: Beethoven, Smetana, Dvorak, Maliszewski.

ODCZYTY W PIĄTEK 12 BM. — Dr St. Szczotka, prof. Uniw. Pozn.: „Sprawa włościańska w r. 1848" z cyklu „Wiosna Ludów w Polsce" — staraniem Polsk. Tow. Histor. — godz. 18, Coll. Novum, ul. Gołębia 24. — **Mgr T. Brzostowski, nacz. Min. Ziem Odzyskanych:** „Nauka i oświata na Ziemiach Zachodnich" — godz. 18, Coll. Nowodworskiego, ul. św. Anny 12.

KINA. Warszawa: „Rodzina Froment", **Apollo i Sztuka:** „Dwulicowa kobieta", **Uciecha:** „Pygmalion", **Świt:** „Dwaj panowie F", **Wanda:** „Pościg", **Wolność:** „Belita tańczy", **Gdańsk:** „Pepita Jemenez". — Początek seansów w kinie Sztuka: godz. 15.30, 17.30 i 19.30; we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1. Żarówka. 2: Symbol C. 3. Mchy 4. Komedyjka — Początek seansów codziennie o godz. 16, 17.30 i 19; w niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

KINO OBJAZDOWE TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) codziennie o godz. 19.30: „My z Kronsztadtu" oraz kronika filmowa. W niedziele i święta o godz. 14, 17 i 19.30.

Ś † p.

LUŚNIAK ZYGMUNT

dypl. inż., prof. Państw. Szkoły Przemysłowej

przeżywszy lat 63, po długiej a ciężkiej chorobie zasnął w Panu dnia 11-go marca 1948 r.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odprawione zostanie w sobotę, dnia 13 marca 1948 r. o godzinie 9.30 rano w kościele Najśw. Salwatora, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na który to smutny obrzęd zaprasza w głębokim żalu pogrążona

14584 *żona, córki, rodzina*

DZIENNIK SPORTOWY

Właściwa praca KOZPN

W czwartek odbyła się w Krakowie pierwsza — z cyklu całego — konferencja prasowa z przedstawicielami zarządu KOZPN. Wypowiedzi prezesa mgr St. Filipkiewicza, dyr. Dudeka, dyr. Wójcika, kpt sportowego mgr Zastawniaka, prez. Rutkowskiego i przew. WG i D mgr Pirozyńskiego rzuciły cenne i ciekawe światło na dotychczasową pracę oraz plany tak pod względem czysto sportowym, jak i szkoleniowym.

Dziś ograniczamy się tylko — ze względu na brak miejsca — do podania notatki o tej konferencji, natomiast w szeregu dalszych postaramy się sprawy omawiane dokładniej naświetlić. Należy jednak stwiedzić, iż władze piłkarskie w Krakowie podchodzą do swych zadań najzupełniej właściwie, co daje gwarancję podniesienia się piłkarstwa krakowskiego pod każdym względem. (t)

Przed startem krakowskiej kl. A

W niedzielę, 14 marca rusza po przerwie zimowej do walki o punkty mistrzowskie stawka 12 zespołów krakowskiej kl. A uzupełniona rezerwami ligowych drużyn Cracovii, Wisły, Garbarni i Tarnovii. Wyniki jedenastek A-kl. z rezerwami ligowymi nie będą miały wpływu na zasadniczy układ tabeli (zaliczane będą tylko do nagrody pucharowej KOZPN najlepszej rezerwie ligowej).

W pierwszą niedzielę rozgrywki przewidują nast. układ walczących par (na 1 m. gospodarze): w Krakowie: Zwierzyniecki—Podgórze, Groble—Wisła IB, Cracovia IB—Łagiewianka, Korona—Szczakowianka, Garbarnia IB—Fablok, w Tarnowie: Tarnovia—Wieczysta, w Chełmku: Chełmek—Prokocim i w Mościcach: Mościce—Dąbski.

W ub. roku na czele tabeli uplasował się Chełmek przed Zwierzynieckim jedynie lepszym stosunkiem bramek. W chwili obecnej trudno jest jednak wytypować zwycięzców. Własne boisko, własna publiczność przemawiają za zwycięstwem gospodarzy, choć także mogą nastąpić niespodzianki. (St)

SEKCJA NARC. PTT KRAKÓW urządza w czasie od 21—31 marca 1948 r. dla zaawansowanych wędrowny narciarski obóz szkoleniowy w Tatrach z pobytem w Roztoce, Morskim Oku, Dolinie Pięciu Stawów Polskich i na Hali Gąsienicowej pod kierownictwem instruktora narciarskiego z Zakopanego. Koszty całodziennego utrzymania wraz z noclegami ok. 650,— zł za dobę od osoby. W powrotnej drodze zapewniona 66% zniżka kolejowa. Zgłoszenia i bliższe informacje do 12. III. 1948 r. w PTT ul. Potockiego 5 w godzinach popołudniowych.

BEZPŁATNY KURS NAUKI PŁYWANIA organizowany przez Wisłę rozpoczyna się dla dziewcząt we wtorek, dn. 16 bm. o godz. 15 na basenie Polskiej YMCA, ul. Krowoderska 8. Ze względu na dużą ilość zgłoszeń (ponad 100 osób), więcej zapisów nie przyjmuje się.

WYCIECZKĘ NARCIARSKĄ W TATRY pod kierunkiem rutynowanych przodowników Odznaki Górskiej PZN organizuje S. N. TS Wisła 13 i 14 marca (sobota i niedziela). W programie: Żółta Turnia lub Liliowe oraz Wrótka. Zgłoszenia w lokalu Wisły, ul. Retoryka 1, w godz. 19—20. Tamże zgłoszenia na obozy narciarskie, organizowane przez Sekcję w Tatrach 15—25. III. i w okresie świąt Wielkanocnych.

Narciarski komunikat śniegowy

Stan pogody w górach. W czwartek rano dn. 11 marca br. na obszarze Sudetów i Karpat było zachmurzenie całkowite, w dolinach i na pogórzu padał deszcz, w wyższych partiach gór (wyżej 800 m) śnieg Temperatura wahała się od + 12 (Bielsko) do — 7 (Kasprowy Wierch).

Gatunek śniegu: Śnieg w górach to przeważnie firn, w wyższych partiach gór cienka warstwa puchu świeżego.

Warunki śnieżne dla narciarzy są możliwe tylko w Tatrach oraz w obszarach grzbietowych i szczytowych Karkonoszy i Beskidów Zachodnich.

Przewidywany przebieg pogody do końca b. tygodnia: Na terenie Sudetów i Karpat zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami Temperatura poniżej 0° do —10° na szczytach gór wiatry, początkowo bardzo silne, poniżej stopniowo słabnące z kierunków płn.-zach. i zach.

MATERACE różne
z trawy i włosia
Zamówienia przyjmują Państwowe Zakłady Przeróbki Włosia — Wrocław, ul. Kaszubska 16. — Tel. 30-91. 4506k-2

ZASTĘPSTWA wytwórni artykułów metalowych, masowej produkcji
przyjmie hurtownia
posiadająca odbiorców na terenie całej Polski „ESKA", Kraków, Rynek Kleparski 1, tel. 556-90. 4525k

HURT DETAL
SAMODZIAŁY
wełniane z apreturą z własnego i dostarczonego surowca
wykonuje 4362k-10
»WSPÓŁPRACA«
Kraków, ul. Siemiradzkiego 25, m. 14
TANIE SOLIDNE MODNE

WIELKI SPADEK ZA GRANICĄ
Poszukuje się krewnych **Adolfa BUCHA**, ur. 30. XI. 1897 **w Tarnowie.** Zwracać się do biura: „LEX", 14 rue du Colonel Moll, Paris, lub do dnia 22. III. do Warmunda, Częstochowa, Aleja 22. 4465k

WIELKI SPADEK ZA GRANICĄ
Poszukuje się krewnych **Jadwigi Heleny Wasiak ur. w Krakowie** 19. X. 1897, córki Tomasza i Izabeli z GALUSZÓW.
Zgłoszenia: LEX, 14, rue du Colonel Moll, Paris, lub do 22. III: Warmund, Częstochowa, Aleja 22. 4464k

Dyrekcja Polskiego Monopolu Solnego
poszukuje:
2-ch inżynierów górników
1-go inżyniera chemika
1-go inżyniera mierniczego
w wieku do lat 40, na stanowiska inżynierów ruchu w Żupie Solnej w Wieliczce.
Warunki płacy do omówienia.
Podania wraz z życiorysem wnosić należy do Dyrekcji Polskiego Monopolu Solnego w Warszawie, ul. Puławska 18.
4423k-3 DYREKCJA

WIELKI SPADEK ZA GRANICĄ
Poszukuje się krewnych **Henryka Izraela HALIMBERGA,** ur. 14. VIII. 1877 **w Kłaśnie pod Wieliczką,** syna Abrahama i Róży.
Zwracać się do biura: „LEX", 14 rue du Colonel Moll, Paris, lub do dnia 22. III: Warmund, Częstochowa, Aleja 22. 4466k

Poszukuje się
fachowców z dziedziny ceramiki czerwonej:
1. **Palaczy**
2. **Maszynistów**
3. **Majstrów**
4. **Kierowników**
Oferty wraz z życiorysem kierować: Centralny Zarząd Wytwórni Materiałów Budowlanych, Szczecin, — Plac Żołnierza Polskiego Nr 5 4530k-3

Tylko siedem dni!!! Ze wszech stron codziennie otrzymujemy tysiące podziękowań od kobiet, i mężczyzn, którzy dzięki użyciu kremu „EROS" uzyskali cerę o 20 lat młodszą. Siedem dni to zadziwiająco krótka kuracja — zdawałoby się, że to cud. a jednak oparte na naukowym uzasadnieniu. Krem „EROS" usuwa szybko zmarszczki, wągry, pryszcze, żółte i brunatne plamy, czerwoność nosa i piegi. Nadaje cerze gładkość jedwabiu, miękkość aksamitu i różowo biały kolor. Cena 200 zł., 3 słoiki 400 zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. Toteż wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załączając niniejszy kupon — piszcie na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. pocztowa 68. Uwaga: Płaci się przy odbiorze.

WIELKI SPADEK ZA GRANICĄ
Poszukuje się krewnych
SZWARCBERGA Dawida, ur. 13. V. 1883
w Glince
Zgłaszać się z dowodami pokrewieństwa do: „LEX", 14, rue du Colonel Moll Paris, lub do 22 III. 1948: Warmund Częstochowa, Aleja 22. 4468k

WIELKI SPADEK W AMERYCE
Poszukuje się krewnych
Artura SILBERMANA, ur. ok. 1878 w Dębicy pod Krakowem, oraz krewnych **Markusa SILBERMANA i Dawida ROTENBERGA z Dębicy.**
Zgłoszenia z dowodami pokrewieństwa do „LEX", 14, rue du Colonel Moll, Paris, lub do 22. III: Warmund, Częstochowa, Aleja 22. 4467k

KAŻDA ONDULACJA JEST ZBYTECZNA
MAGICZNE DZIAŁANIE Eliksiru „ALMA"
ZARAZ PO UŻYCIU PRZEPIĘKNE LOKI, NIEOGRANICZENIE TRWAŁE, WSPANIAŁE FALE ONDULOWANYCH WŁOSÓW. PEŁNA POWABU FRYZURA.

1 PRZED UŻYCIEM ELIKSIRU ALMA

2 PO UŻYCIU ELIKSIRU ALMA

3 PO UCZESANIU FRYZURY

4500k
Cena 150 zł., 3 flaszki 300 zł. Ilość towaru jest ograniczona, zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze. Adresujcie: W. Penchak & Co, Warszawa, skr. poczt. 68. Uwaga: płaci się przy odbiorze

ZAWIADOMIENIE

Departament Finansowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu pismem z dnia 6. II. 1948, znak FN II/A8/48 zawiadomił Centralny Zarząd Energetyki, że całkowita kwota środków własnych przewidzianych w Planie Inwestycyjnym Centralnego Zarządu Energetyki na rok 1948 na elektryfikację winna być zakumulowana na rachunku inwestycji Centralnego Zarządu Energetyki, z którego to rachunku nastąpi sukcesywne pokrywanie odnośnych wydatków.

Na podstawie powyższego zawiadomienia Centr. Zarząd Energetyki okólnikiem Nr. 4 z dnia 23. II. 1948 zarządził przelewanie całkowitej gotówki, przeznaczonej na elektryfikację na rachunek inwestycyjny w B. G. K. z zaznaczeniem, iż przelew dotyczy środków własnych, przewidzianych w Planie Inwestysyjnym C. Z. E. na r. 1948.

Opierając się na przytoczonych zarządzeniach Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego podaje do wiadomości, co następuje:

a) żadna robota elektryfikacyjna, nie objęta planem inwestycyjnym oraz nie zatwierdzona przez ZEOK, nie może być rozpoczęta ani kontynuowana na terenie podległym ZEOK (woj. Rzeszowskie i Krakowskie),
b) wszelkie umowy elektryfikacyjne zawarte po dniu 1 stycznia 1948 bezpośrednio z przedsiębiorstwami budowy urządzeń elektrycznych tracą automatycznie moc obowiązującą,
c) uprawnionym do zawierania umów o elektryfikację na terenie woj. rzeszowskiego i krakowskiego jest jedynie ZEOK,
d) wszystkie umowy o elektryfikację zawarte przed 1. I. 1948, a dotyczące robót nieukończonych do dnia 31. XII. 1947 podlegają rejestracji i zatwierdzeniu przez ZEOK,
e) roboty elektryfikacyjne wykonane w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego z chwilą włączenia do sieci ZEOK-u jako majątek państwowy przechodzą w zarząd i eksploatację ZEOK,
f) roboty elektryfikacyjne nie objęte Państwowym Planem Inwestycyjnym nie będą subsydiowane przez ZEOK,
g) inwestycje wykonane bez zatwierdzenia przez ZEOK nie zostaną włączone do sieci elektrycznej ZEOK,
h) wszelkie sumy przeznaczone na elektryfikację zarówno przez komitety elektryfikacyjne jako też przedsiębiorstwa przemysłowe lub instytucje społeczne należy wpłacać na conto separato Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Krakowskiego w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Krakowie,
i) roboty elektryfikacyjne objęte Państwowym Planem Inwestycyjnym na rok 1948 wykonane będą bądź przez własne organy ZEOK i podległych mu zakładów, bądź zlecane do wykonania przedsiębiorstwom państwowym, społecznym, spółdzielczym lub firmom prywatnym,
j) ZEOK zastrzega sobie prawo rewizji umów pomiędzy przedsiębiorstwami budowy urządzeń elektrycznych a komitetami elektryfikacyjnymi, zawartych przed 1. I. 1948, o ile dotyczą one robót jeszcze nie rozpoczętych,
k) ZEOK zastrzega sobie zupełną swobodę co do wyboru przedsiębiorstwa, któremu roboty elektryfikacyjne zostaną zlecone do wykonania.

Kraków, dnia 2 marca 1948 r.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego
4527k

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Powiatowy Zarząd Drogowy w Rzeszowie ogłasza przetarg nieograniczony na:
1) wyładowanie i przewóz materiałów kamiennych w ilości 5.800 ton ze stacji kol. Staroniwa—Rzeszów droga Jarosław—Dębica.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 23 marca 1948 r. o godzinie 12 w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego.
2) Na dostawę piasku w roku 1948 do przebudowy drogi państw. Nr. 10/1 Jarosław—Dębica w km. 54—59.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 marca 1948 r. o godzinie 12 w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Rzeszowie.
Bliższych informacyj udziela biuro P. Z. D. codziennie w godzinach od 10—12-tej.
4531k Kierownik P. Z. D. (—) inż. JARECKI Franciszek

WZMIANKA O PRZETARGU

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych w Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 20 marca 1948 r.
na roboty regulacyjne na potoku Bystrym i Olczyskim w Zakopanem.
Szczegółowy tekst ogłoszenia jest podany na tablicy urzędowej Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych w Krakowie, ul. Szczepańska 2, III p. Państwowego Zarządu Wodnego w Nowym Sączu i Państw. Kierownictwie Budowy w Nowym Targu. 4505k

Szczotki — Pędzle
hurt — detal
Jan Sychowski
Kraków
ul. Floriańska 36
w podworcu. Tel. 570-34 3935k-10

POMPĘ ODŚRODKOWĄ do zasilania kotłów (50 m³ pow. ogrzew.), dostarczającą 300 ltr. wody na min., przy ciśnieniu tłoczenia 12 atm., wysokość ssania 1 m, temperatury wody zasilanej + 20 C — wraz z sprzężonym bezpośrednio odpowiednim silnikiem elektrycznym 220/380 V, zakupimy. Szczegółowe oferty: Państw. Zjedn. Przemysłu Fermentacyjnego Zabrze, Sienkiewicza 28. 4429k-2

Poszukuje się KIEROWNIKA
z odpowiednimi kwalifikacjami
do Zakładu dla Niewidomych w Jeleniej Górze
Podania wraz z referencjami należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego Wydział Opieki Społecznej. 4533k

Wolne posady

PRZYJMIEMY na dobrych warunkach 3 siły żeńskie, znające się na produkcji lepów na muchy. Zgłoszenia osobiste „Merkury", Kraków, Stradom 10. 4364k-3

TKACZ na podwójny warsztat potrzebny. Zgłoszenia z podaniem warunków Dziennik Polski „Nr. 14553".

KWALIFIKOWANE prasowaczki do garderoby zostaną przyjęte zaraz. Zgłoszenia F. Bębenek, Kraków, Grzegórzecka 32a. 14562

DZIEWCZYNĘ czystą, uczciwą z dobrym gotowaniem, do wszystkiego przyjmę. — Starowiślna 52/6. 14563

DZIEWCZYNA z samodzielnym gotowaniem potrzebna zaraz. Szopena 4, m. 7. 14566

POTRZEBNA pielęgniarka i pomocnica domowa młodsza. Zgłoszenia: Wyspiańskiego 10. 14885

DZIEWCZYNA z dobrym gotowaniem bez prania potrzebna natychmiast. Zgłoszenia: H. Koczorowski, Kraków, Szewska 9. Sklep żelazny. 14889

CZYŚCICIEL okien potrzebny zaraz na stałe „Artur" Gołębia 8. 14892

POTRZEBNA gospodyni do 2 osób z dobrym gotowaniem i referencjami. Zgłoszenia: „Interprint" Kraków, Gertrudy 12. 14893

MŁODA pani jako wychowawczyni do dwojga dzieci z mieszkaniem lub dochodząca potrzebna. Oferty Dziennik Polski, Kraków „Nr. 14420".

DROGERIA w Krakowie poszukuje siły drogeryjnej z referencjami. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 14419".

RUTYNOWANĄ wychowawczynię przyjmę do dwóch chłopczyków. Floriańska 49. „Luiza". 14418

PRZYJMĘ samodzielną siłę biurową ze znajomością buhalterii. Kraków, ul. Żółkiewskiego 17. Zakład elektrotechniczny. 14491

POTRZEBNA dziewczyna do restauracji do kuchni. Wiadomość Kraków, JÓZEFA 6. 14396

Posad poszukują

NAUCZYCIELKA wychowawczyni, wykształcenie średnie, dwa języki, doskonałe długoletnie świadectwa — szuka posady prywatnej w przedszkolu lub pensjonacie dla dzieci. Zgłoszenia Maria Brzuszkiewiczówna, Rabka Zdrój, Jasny dwór. 2135a-3

POSZUKUJĘ pracy do niemowlęcia, dzieci. Kraków, Salwatorska 22. Willa. 14402

MASZYNISTA DRUKARSKI na wszystkie prace druk. poszukuje posady. Zgłoszenia do Dziennika Polskiego „Nr. 14552".

GOSPODYNI samodzielna — znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe szuka pracy Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 14551".

INTELIGENTNA poprowadzi samodzielnie dom. Może być na dochodzącą, chętnie Warszawa. Oferty Dziennik Polski „Nr. 14510".

SZUKAM pracy domowej jako dochodząca. Dziennik Polski „Nr. 14511".

Kupno

NAJLEPIEJ płacimy za nowoczesne maszyny do pisania, liczenia, epidiaskopy i inne. „Skład Maszyn", Kraków, św. Krzyża 7. Telefon 539-30. 4212k-5

KUPIMY maszyny do liczenia, pisania. Sklep maszyn „Roto" — Kraków, św. Jana 2. 13782-10

SREBRO i złoto połamane kupuje „Czas", Kraków, Starowiślna 10. 13990-2

ACETON chemicznie czysty, kupi Wytwórnia Kosmetyczna Dellis, Kapucyńska 7, tel. 540-56. 14474-2

KUPIMY prasę do bakelitu minimum 20 ton. Zgłoszenia: telefon 561-71. 14489-2

UŻYWANE MEBLE kupuje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, telefon 553-95. 14530-10

KUPIĘ ręczny wózek na oponach. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 14409".

Sprzedaż

MOTOCYKL marki „Opel" 500 cm³ Stan dobry. Prawo własności sprzedam. Skł. Materiałów Budowlanych, Hajdyło, Kamienna 2. 14554

RADIO Telefunken-super wysokiej klasy do sprzedania. Józefitów 2, m. 3. 14558

PIANINO czarne stan pierwszorzędny sprzedam. Kraków, Lenartowicza 12/4. 14496-2

KOŁDRY, łóżeczka dziecięce, materace poleca sklep. Kraków, Floriańska 26. 14497

MERCEDES Diesel 6-tka z przyczepką, stan bardzo dobry do sprzedania. Telefon 574-51. 14881

SPRZEDAM 4-ro walcówkę 2 tonową. Zgłoszenia Wrocław, „Słowo Polskie" pod „Okazja". 4534k

LADA (wierzch kryty linoleum, gablotka i szafa dla sklepu spożywczego, gospodarczego lub bufetu w bardzo dobrym stanie) okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: — „WSPÓLNOTA", plac Wszystkich Świętych 8, pod „388" 14884

SAMOCHÓD Renault 6 ton, ropniak po remoncie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 15. 14901

SPRZEDAM zespół elektryczny do przędzenia wełny, lub samą gremplarnię szerokość 60 cm. Wiadomość Zakopane, Skibówki 7. 4514k

PIANINO mało używane — pancerne sprzedam. Kraków, Wielopole 9/6. 4524k-2

SPRZEDAM motorową karuzelę lub sam motor Opel 24 konie, nadający się do młocarni. Wiadomość Józefa 9, Sklep spożywczy, Budek. 14431

WILCZUR syberyjski, suczka 4-miesięczna do sprzedania. Wielopole 12, parter — pracownia kaloszy, 15—18. 14475

MEBLE piękne, używane nowoczesne poleca Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, piętro. 14534-3

MEBLE, sypialnie nowoczesne, szafy kombinowane — szafy trójdzielne, tapczany, krzesła, stoły, sprzedam. Kraków, Meiselsa 4. Stolarnia. 14440-3

SINGERA maszynę — krytą sprzedam. SYROKOMLI 5, m. 12. 14529-2

SYPIALNIĘ nowoczesną, orzech kaukaski sprzedam. — Kraków, Długosza 6/3. 14545-3

„KOŁDRY" poleca nowe oraz przerabia stare. Wytwórnia Kołder. Kraków, Dietla 71. 14437-2

FORTEPIANY, pianina, duży wybór, okazje, tanio poleca Spółdzielnia Muzyczna „Ton" Kraków, Grodzka 40. Tamże strojenia, remonty, transporty. 4369k-4

PIANINA markowe sprzedaje okazyjnie: — Rajkowski, Kraków, Rynek Kleparski 2. 13642-10

MŁYNARZE! Przybory młyńskie, artykuły techniczne — dostarcza — „Młynarstwo", Kraków, św. Filipa 13. 13647-10

SPRZEDAŻ — kupno maszyn do pisania, liczenia: — Kraków, Zacisze 8, tel. 543-98. 13797-10

WÓZKI dziecięce autka po cenach najniższych Kraków, Grodzka 46. (Sklep). 13830-10

OBRĄCZKI ślubne — pierścionki, łańcuszki, medaliki złote 14-karatowe oraz papierośnice i puderniczki srebrne w dużym wyborze poleca po cenach konkurencyjnych. Magazyn, Kraków, ul. Stradom 23, I p. 13984

SZCZĘŚLIWE obrączki złote, srebrne i double w dużym wyborze i najtaniej poleca Gajewski — Kraków, Starowiślna 26. 13986-2

PIANINA fortepiany, ceny okazyjne sprzeda Świątek — Kraków, Starowiślna 12. 14052-6

MASZYNĘ krytą — Singera sprzedam. Kraków, Bracka 8/5 oficyna. 14064-3

FORTEPIAN Schneidra okazyjnie sprzedam. Kraków — Kościuszki 27/7. 14071-3

POKOSTY, zielenie, błękity, kalafonię, bajcę orzechową, glinkę i klej malarski dostarcza hurtowo: „Jarod", Sp. z o. o., Tarnów, Kazimierza 2, tel. 353. 14126-2

BAJCĘ ORZECHOWĄ po cenach fabrycznych poleca — „Jarod", Tarnów, Kazimierza 2. 14127-2

SYPIALNIĘ, jadalnię, szafę kombinowaną, biurko, tapczan, krzesła, stół sprzeda: Skład Mebli, Kopernika 8. 14266-3

GATER dobry stan, szerokość ram 60 cm sprzedam niedrogo. Zgłoszenia Bilecki, Sanok, ul. Kolejowa. 14356-4

SINGERA maszynę — krytą sprzedam. Św. Jana 3/8, III. 14360-3

OKAZJA! Tapczan nowoczesny, dwuosobowy, 6 materacy włósiennych, otomanę nowe — sprzedam. Kraków, Krakowska 46/5. 14362-15

SZCZĘŚLIWE obrączki kupisz w firmie „Czas" — Kraków, Starowiślna 10. 14367-2

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICE komfortowe, dochodowe, (sklepy, piekarnie, magazyny). WILLE, DOMY, (mieszkania wolne). PARCELE: Kraków, przedmieścia, Wola Justowska, Bieżanów, Kolonia Urzędnicza. Sprzeda „ZAUFANIE" Grodzka 1. 14888

WILLE, DOMY, KAMIENICE (wolne mieszkania), PARCELE budowlane sprzedaje — Kraków, SIENNA 5. 14358-5

KAMIENICĘ nową, superkomfort, sklep, garaże, brama wjazdowa, dochodową (przy Karmelickiej) sprzeda: KULCZYK Karol, Kraków, Basztowa 10/1. Telefon 593-01. 14251-6

DOM murowany, 5 ubikacji, komfort, ogródek po kupnie wolny sprzeda: KULCZYK Karol, Kraków, Basztowa 10 m. 1. 14252-6

KAMIENICĘ dwupiętrową, 30 ubikacji (przy Grzegórzeckiej) sprzeda okazyjnie KULCZYK Karol, Kraków, Basztowa 10/1. 14253-6

DOMEK jednorodzinny wolny, Bronowice. WILLĘ jednorodzinną, ogród owocowy — Bronowice, DOMY trzyrodzinne, dwurodzinne, jednorodzinne, Prokocim, Kobierzyńska, Łagiewniki, Borek, Prądnik, Olsza oraz wielki wybór parcel sprzeda „TRANSAKCJA", Kraków, Jagiellońska 9, tel 598-03. 14261-3

KAMIENICĘ komfortową ze sklepami, centrum, domki, wille, wolne po kupnie, parcele uzbrojone we wszystkich dzielnicach oraz gospodarstwa w okolicy Krakowa sprzeda Biuro „WAWEL", Kraków, GRODZKA 60. 4186k-10

SPRZEDAM pod Krakowem posiadłość 30 mg. za 15 mil. 20 mg. za 7 mil. Wiadomość KLIMCZAK, Kraków, Sienna 7. 14464-4

Lokale

POTRZEBNY zaraz pokój z kuchnią lub pokój. Centralne ogrzewanie. Warunki do omówienia. — Zgłoszenia: „WSPÓLNOTA", plac Wszystkich Świętych 8 pod „380". 14537-3

Teatry — Imprezy artystyczne

Filharmonia Krakowska
W piątek, dnia 12 marca o godz. 19.15 w sali Filharmonii
XVII. KONCERT SYMFONICZNY
pod dyrekcją Wacława SMETACKA (Praga),
solista Władysław KĘDRA
W programie: Beethoven, Smetana, Dworak, Maliszewski.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, ul. Zwierzyniecka 1. 4494k-2

*

Ostatni występ Jana Kurnakowicza w „REWIZORZE"
W niedzielę, 14 bm. o godz. 15 po południu Teatr im. J. Słowackiego grać będzie po raz ostatni komedię Gogola „Rewizor", która stała się dla naszej sceny sukcesem o ogólnopolskim zasięgu.
Kreacja Jana Kurnakowicza budziła w okresie przeszło dwu miesięcy zachwyty i entuzjazm tysięcy widzów.
Mimo stałego powodzenia „Rewizor" musi być zdjęty z repertuaru, gdyż nasz znakomity gość zobowiązany dalszymi kontraktami, opuszcza Kraków.
Bilety na niedzielną popołudniówkę „Rewizora" są już do nabycia w kasie Teatru im. J. Słowackiego. 4529k

*

Teatr Powszechny TUR, Karmelicka 4
„KLUB KAWALERÓW"
z ilustracją muzyczną
Dziś i codziennie o godz. 19-ej. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19-ej. 4371k

*

Teatr „OPERETKA", Lubicz 48, g. 19.15
Dziś i codziennie szampańska operetka J. Gilberta pt.
„CNOTLIWA ZUZANNA"
Reżyseria i inscenizacja: R. NIEWIAROWICZ
Przedsprzedaż: „Gospoda Aktorów", ul. 1 Maja Nr 4, w kasie teatru od godz 18-ej. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 10-ej bez przerwy. 4303k

PRACUJĄCA panienka szuka pokoju, może być u starszej pani. Łaskawe zgłoszenia — Dziennik Polski „Nr. 14486". 14486-2

POKOJU samodzielnego lub sublokatorskiego, komfortowego poszukuje pan kulturalny — kupiec. Wiadomość: Prażmowskiego 9. Turski. 14882

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Warszawie na 2-pokojowe mieszkanie w Krakowie. Oferty Dziennik Polski „Nr. 14406".

Noclegi

PENSJONAT, noclegi wygodne — Kraków, Starowiślna 23/8, telefon 502-09. 14363-10

POKOJE dla przejezdnych — poleca pensjonat „Bristol", Kraków, Karmelicka 1. 14525

Nauka i wychowanie

WPISY — na zatwierdzone przez Kuratorium kursy kroju, szycia i modelowania — „Strój" przyjmuje się: Kraków, Konarskiego 32. 14280-9

KURSY Maszynopisma Polskiej YMCA. Zapisy przyjmuje Sekretariat Kraków — Krowoderska 8. 14515-3

Zguby — kradzieże

ZGUBIONO zaświadczenie RKU Nowy Sącz na nazwisko Ciastoń Ludwik, Nowy Sącz 4507k

SKRADZIONO zielone prawo jazdy, kartę rejestracyjną RKU Rzeszów, dowód osobisty na nazwisko Kaczor Adam. 4511k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łańcut na nazwisko Stanisław Jarosz. 4512k

ZGUBIONO dowód tożsamości konia Nr. 950, właściciel Stanisław Gąsienica, Brycyn, Zakopane. 4515k

SPALONO kartę rejestracyjną wydaną RKU Tarnów. — Nazwisko Tomaszewicz Stanisław, Pogorska Wola. 4516k

CENTRALNY Zarząd Przemysłu Naftowego przestrzega przed nabyciem lub kupnem maszyny do liczenia na 4 działania marki „Facit" Nr. 59762, ręcznej, oryginalnej szwedzkiej skradzionej dn. 6. III. 1948 r. Zgłoszenia podawać do Działu Gospodarczego Centralnego Przemysłu Naftowego, ul. Oleandry 4. pokój 25. 4518k

W dniu 3 marca 1948 zgubiono dokumenty samochodu Dodge (2 t.) nr. rej. A 55231 nr. silnika 2231097, nr. podwozia 82029859, — wydane przez Urząd Wojewódzki Rzeszów. Znalazcę prosimy o przesłanie znalezionych dokumentów na adres: Dyr. Kop. Naft. Ekspozytura Gorlice, woj. Rzeszów. 4519k-3

SKRADZIONO wykaz studiów Nr. 784 wydany przez Wydział Komunikacji — Akademii Górniczej w Krakowie na nazwisko Michniewicz Jan. 14480

GOŁĄB Antoni urodzony 1919 Wesołów unieważnia zgubione zaświadczenie rejestracyjne Nr. 8818/45 wydane przez RKU Bochnia. 2141a

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Olga Radliczowa. 14405

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Rzeszów na nazwisko Gubernat Jan. 4532k

ZGUBIONO prawo własności na motor „Dürkop" Nr. 681569, ramy 1809216 wydane przez Urząd Likwidacyjny nazwisko Kowalski Roman. 13495

SKRADZIONO książkę wojskową wydaną w RKU Kraków, na nazwisko Gaudyn Stefan. 14891

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego Chemików, na nazwisko Gurgul Józef. 14423

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Bochnia na nazwisko Dziurdzia Bronisław, Nięszkowice Małe 45. 14410

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą i kartę rzemieślniczą trykotarską na nazwisko Helena Zając, Działoszyce. 14417

ZGUBIONO orzeczenie majątkowe na nazwisko Sitarz Stefan, Tarnów, ul. Krakowska 43. 14130

Różne

RADIOODBIORNIKI — petefony naprawia szybko — solidnie — tanio. „Radiola". Wielopole 22. 14442-5

ZEGAREK naprawi szybko, solidnie, FACHOWIEC Kraków, Grodzka 60. 4340k-10

DEKATYZA i PLISOWANIE: Bracka 13. Ważne dla samodziałów. 13908-10

NAPRAWY zegarków, budzików, biżuterii złotej wykonuje najtaniej — Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 13985-7

OBRĄCZKI złote od 350 zł. para wykonuje szybko, fachowo dla sklepów i nowożeńców złotnik, Tarłowska 6, (boczna Zwierzynieckiej). 14357-5

HURTOWNIA Galanterii i Artykułów Gospodarczych — dobrze zaprowadzona poszukuje wspólnika z gotówką do 3 milionów złotych. Zgłoszenia „WSPÓLNOTA", plac WW. Świętych 8, dla „373". 14432-3

OGRODNIKOWI wydzierżawię parcelę w śródmieściu. Zgłoszenia Dziennik Polski, Kraków, Nr. 14438". 14438-3

PRZYJMĘ przedstawicielstwo poważnej firmy, posiadam w śródmieściu lokal z magazynami, nadający się na wszystkie branże. Wiadomość — Częstochowa, Aleja 1 m. 22. 4504k-2

POSIADAM milion gotówki oraz lokal na wytwórnię w Wałbrzychu. Oczekuję oferty fachowców na wyrób artykułów masowego zbytu — (branża obojętna) pod „Spółka", Dziennik Zachodni — Wałbrzych. 4513k

OGRODNIK poszukuje dzierżawy ogrodu z ogrodniczym urządzeniem na dobrych warunkach. Dziennik Polski „Nr. 14097".

ZEGARKI, budziki na oryginalnych częściach szwajcarskich z gwarancją pisemną, naprawia Firma Galiński — Kraków, ul. Stradom 25. — (Sklep). 14527-2

WYTWÓRNIA win i miodów przyjmie solidnego wspólnika, fachowca z kapitałem. — Zgłoszenia: „WSPÓLNOTA", plac Wszystkich Świętych 8 pod „392". 14505-2

Z notatnikiem i obiektywem przez Warszawę

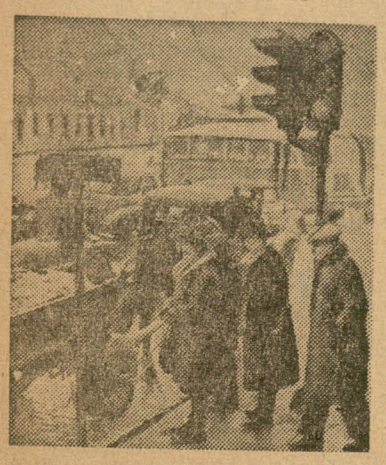

Uwaga! Światło czerwone — przechodzić nie wolno. Trzeba zaczekać kilka chwil aż zabłyśnie zielone światełko. Wówczas zupełnie bezpiecznie będzie można przejść przez jezdnię, — a co najważniejsze nie zapłaci się kary, które sypią się na warszawiaków usiłujących przelawirować między sznurem samochodów.

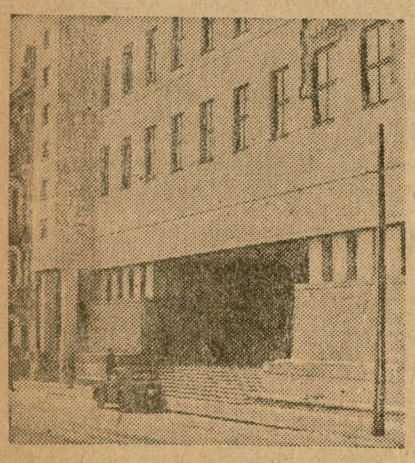

Oto gmach sądu na Lesznie. Okupant usiłował go zburzyć, jednakże silna konstrukcja wytrzymała, a tylko front obsunął się o 10 cm w głąb ziemi. Zrobiono więc eksperyment i przy pomocy lewarów podniesiono całą kondygnację. Każdy lewar dźwigał 140 ton.

*

Teatry warszawskie mają codziennie wypełnioną widownię. Coraz to nowa placówka teatralna przybywa Warszawie. Najmłodszym „przychówkiem" jest obecnie Teatr Klasyczny Marii Gorczyńskiej.

„Maria Stuart" w tym teatrze ma zapewnione powodzenie.

*

Mikołaj Kopernik wrósł w Warszawę. Pomnik wielkiego astronoma jest w stolicy tak popularny jak zniszczona przez Niemców kolumna Zygmunta. Kopernik przetrwał okupację i właściwie stał się rdzennym warszawiakiem.

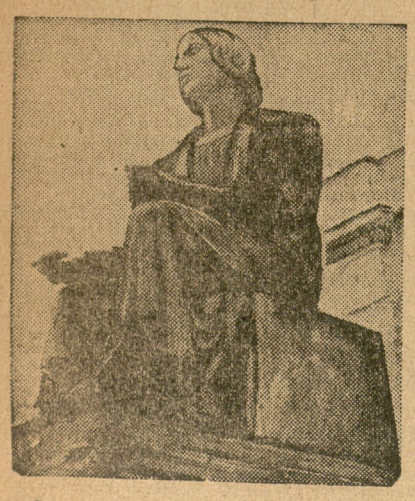

Przetrwał więc Mikołaj Kopernik i okupację wojenną i powstanie. Przez cały czas trzymał swój wszechświat. Aż wreszcie pewnej nocy... okradziono go. Wielki mistrz siedzi dalej na Nowym Świecie, ale już bez wszechświata.

Tekst: Sabina Kazanowska, zdjęcia: Antoni Nowosielski.

Od Bałtyku do Tatr (1)

Zwiedzamy Trojan - port gdański

Pamiętam jedną scenę z czytanej dawno w minionych latach młodzieńczych książki, która wywarła na mnie wtedy głębokie wrażenie. Pewien człowiek przedzierał się przez tłum podróżnych, zebranych na dworcu, wbiegał do wagonu i zajmował miejsce w przedziale, kłócąc się zawzięcie. Był rozgorączkowany i wstrząśnięty do głębi mającą nastąpić podróżą. Gdy konduktor dał sygnał do odjazdu pociągu, tajemniczy pasażer wymykał się chyłkiem z wagonu. Tak postępował wielokrotnie. Człowiek ten był opętany demonem ruchu.

Opętani demonem ruchu w większym lub mniejszym stopniu są niemal wszyscy pracownicy kolejowi. Nie jest to u nich oczywiście żaden rys patologiczny, lecz wysublimowane umiłowanie zawodu. Z tymi ludźmi mieliśmy sposobność zetknąć się bliżej w ciągu czterodniowej podróży w nadzwyczajnym pociągu od Bałtyku do Tatr. Pociąg ten, który wiózł ogólnopolską wycieczkę prasową, zorganizowaną przez Ministerstwo Komunikacji, a złożoną z 80 przedstawicieli wszystkich pism, czasopism, filmu i radia, opuścił Warszawę w dniu 1 marca.

Zegar kolejowy wskazywał dokładnie godzinę 22, kiedy pociąg specjalny cicho i bez wstrząsów wyruszył w drogę. Za oknami rozciągał się bezmiar ciemności nocnych, oświetlanych od czasu do czasu przelatującymi błyskawicznie nastawniami, semaforami, zwrotnicami. Trasa pociągu wiodła przez Nasielsk, Działdowo, Tczew do Gdańska. Była godzina 6 rano, kiedy zgodnie z rozkładem jazdy, pociąg nasz zatrzymał się na dworcu gdańskim.

Pilotujący wycieczkę sekretarz ministra Komunikacji radca Janiszewski oraz redaktor Litwin zapowiedzieli przejazd lokalnym pociągiem do portu gdańskiego. Dziennikarze szybko opuszczają wagon restauracyjny i przesiadają się do podstawionych na drugim torze wagonów, które unoszą ich do Troylu po polsku zwanego Trojanem. Tutaj dokonuje się proces przeładunku eksportowego węgla polskiego i importowanej rudy.

Urządzenia przeładunkowe, które oglądamy i które zmontowane zostały rękami polskiego transportowca są jak najbardziej zmechanizowane i unowocześnione. Z dużym zainteresowaniem oglądamy wywrotnice, pozwalające na wsypywanie ładunku całej węglarki (17 i pół ton) w ciągu dosłownie 2 minut, krany chwytakowe, które w bardzo pomysłowy sposób przenoszą węgiel z wagonu w głębiny statków. Znajdujemy się na nabrzeżu eksportowym, wzdłuż którego przycumowane stoją duże statki; nad nimi powiewają przeważnie bandery państw skandynawskich, głodnych węgla polskiego. Tutaj w Trojanie kończy się podróż lądowa węgla, a rozpoczyna się podróż morska. Kilka potężnych dźwigów, ustawionych wzdłuż nabrzeży rysuje się długimi żelaznymi liniami na tle rozsłonecznionego nieba nadmorskiego, inne dźwigi są w trakcie montażu: rozpoczną one swą pracę w ciągu najbliższych miesięcy.

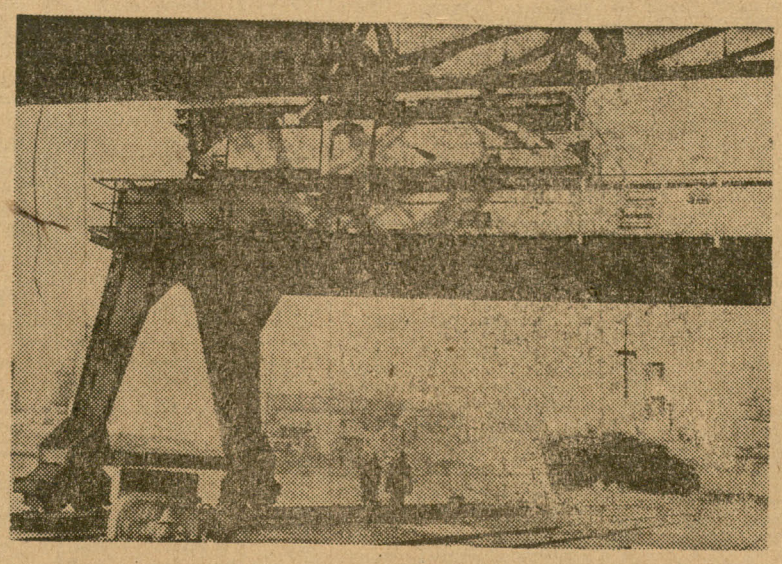

Foto API

Pierwszy statek fiński „Alden" ładuje węgiel polski

Idąc wzdłuż nabrzeża mijamy duży statek. — Jest to — jak nas informują — pierwszy statek fiński w porcie gdańskim. Nazwa jego „Aldem Mariehamm" wypisana jest wielkimi białymi literami na czarnym tle. Właśnie dźwig o nośności 7 tysięcy ton swymi potężnymi, żelaznymi łapami podgarnia sobie sam resztki węgla w jednym kącie węglarki, następnie zwiera łapy i unosi je w powietrze, by po zakreśleniu szerokiego łuku wyrzucić swój ładunek tuż nad otwartym lukiem statku. Tumany pyłu węglowego unoszą się w tej chwili nad pokładem Fina.

Przewodnik nasz pokazuje nam potężne transportery, które na taśmach gumowych lub stalowych, porywają zsypany do lejów węgiel, kierując strumień czarnych diamentów wprost na statek. Podchodzimy do wagonu, napełnionego węglem, który wywrotnica pochyla pod kątem 45 st. Tony węgla spływają do leja. Robotnik uderza długim drewnianym młotem o ściany węglarki, by przywierająca do ścian i kątów wagonu reszta węgla pofatygowała się na taśmę i przesiadła na statek.

Jest godzina 10 przed południem. Nad portem gdańskim rozpięty jest czysty błękit rozzłoconego nieba, a dookolne krzewy pokryte są grubą warstwą białego szronu. Wzrok w pięknie przyrody szuka wytchnienia — po ujarzmiających i męczących cudach mechaniki. Kroczymy grupami wzdłuż nabrzeża. Wszędzie spotykamy się z pracującymi ludźmi. Nie mamy czasu, by z nimi dłużej porozmawiać, dowiedzieć się o nich i o ich życiu, bo program zwiedzania warsztatów kolejowych w Trojanie wzywa nas na czekający pod parą niecierpliwie pociąg lokalny. W przejściu notujemy jednak kilka nazwisk pracowników. 22-letni Czesław Pilcek i 32-letni Wacław Sołtysiak pracują wspólnie przy przeładunku węgla. Mieszkają w Wisłoujściu. Z uśmiechem mówią nam, że z pracy swojej są zadowoleni. Pochylony nad torem z kluczem w ręku pracuje tutaj Jan Buza, zamieszkały również w Wisłoujściu. Zarobki ich wahają się od 5000 do 15.000 zł miesięcznie. Wszyscy pracują od 1945 r. i mają swój udział w olbrzymiej pracy odbudowy portu gdańskiego, jaka dokonała się w ciągu ostatnich trzech lat.

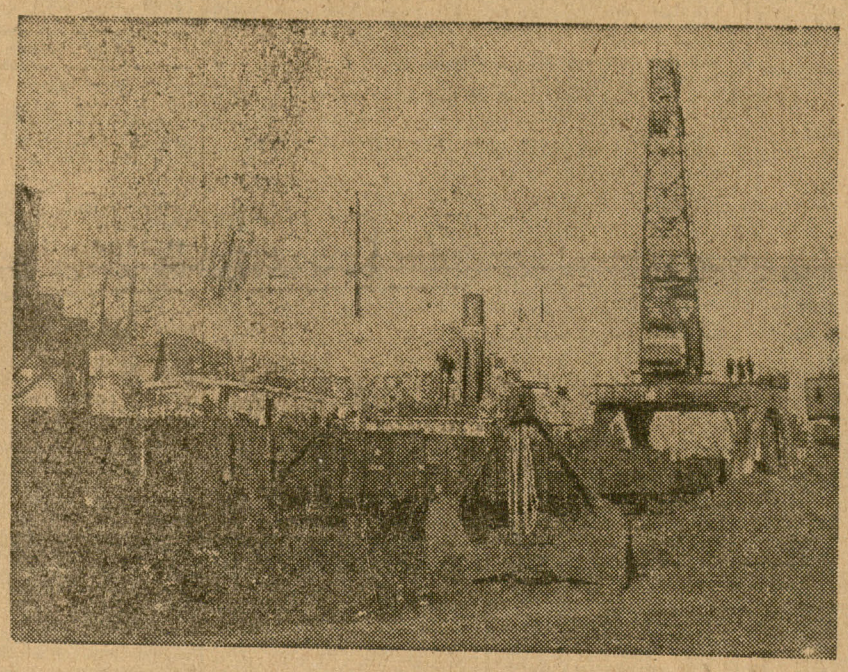

Przeładunek węgla

Foto API

Fotoreporterzy, których spora liczba znalazła się wśród ekipy wycieczkowej, fotografują zawzięcie i tylko z ociąganiem wsiadają w ostatniej chwili do pociągu, który natychmiast rusza w dalszą drogę — do warsztatów głównych pierwszej klasy w Gdańsku-Trojanie.

FABIAN SCHLANG

Z mojego notatnika

Kulawa angielszczyzna

Kilku Czytelników zapytywało nas — niektórzy z oburzeniem — dlaczego Poczta nie przyjmuje listów lotniczych w kopertach, obramowanych dwubarwnym paskiem: granatowo-czerwonym.

Jeden z Czytelników podejrzewał nawet w tym zarządzeniu jakieś polityczne podłoże... Tymczasem, jak się dowiadujemy, sprawa przedstawia się dość prosto. Otóż prywatny nakładca wypuścił takie koperty z nadrukiem w trzech językach: polskim, francuskim i angielskim.

Tekst w języku polskim i francuskim jest poprawny, natomiast w angielskim tekście jest tak zw. popularnie byk. Rasowy, angielski byk! Powinno być: „By air mail" — a wydrukowano: „Bay air mail". Wprawdzie to „by" czyta się, jak „baj" — ale się tak nie pisze. A za granicą posądzano by naszą Pocztę, że sama wydrukowała koperty z takim błędem. Poczta nie przyjmuje tylko kopert z tym wadliwym tekstem. Inne przyjmuje. I to zarządzenie nie ma absolutnie żadnych politycznych „aspektów" i nie jest wcale dowodem, że będzie trzecia wojna, ani że cena masła pójdzie w górę...

Licznych Czytelników, którzy pisali do „Notatnika" w sprawie przystanku tramwajowego przy cmentarzu Rakowickim oraz w sprawie trudności przy odbieraniu przydziałowego węgla — powiadamiamy, iż ów przystanek przy ul. Olszańskiej przywrócono, a Wydział Aprowizacji b. rozsądnie zarządził obecnie, że liczne składy opałowe w śródmieściu będą wydawać węgiel posiadaczom kartek.

Od dość dawna Czytelnicy proszą o zaapelowanie do Monopolu Tytoniowego, aby wypuścił tytoń w paczkach — jak to było przed wojną.

Chętnie apelujemy — aczkolwiek obawiamy się, czy brak surowca nie będzie przeszkodą do spełnienia życzenia licznych obywateli.

Zdaje się, że jeszcze liczniejsi obywatele przyzwyczaili się do palenia gotowych papierosów bezustnikowych. W każdym razie papierosy domowe byłyby może nie tak eleganckie, ale znacznie tańsze.

Brak tytoniu monopolowego, sprzedawanego w paczkach, prowokuje do mniejszych i większych przestępstw, jak: nielegalne plantacje tytoniowe i nabywanie tytoniu od pokątnych handlarzy, reklamujących swój towar, iż jest to „oryginalny monopolowy, który wychodzi z fabryki na lewo..." Kontrola w fabryce monopolowej jest bardzo surowa. Jeśli istotnie jakiś ryzykant, czy ryzykantka wynoszą „na lewo" tytoń — to w każdym razie nie w paczce i nie w kieszeni... Nie zazdroszczę palaczowi, który pali „swojaka", zrobionego z tytoniu, transportowanego tymi tajemniczymi sposobami!...

B. BRZEZIŃSKI

Dzień Krakowa

Pomarańcze czy jabłka?

W niektórych sklepach pojawiły się od kilku tygodni pomarańcze. Sądząc po ich cenach trudno przypuszczać, aby dostały się na rynek drogą całkiem legalną, bo 2400 zł za jeden kilogram — to zakrawa na kiepski żart. Ponieważ średniej wielkości pomarańcza waży ok. 20 dkg kosztuje prawie 500 zł. A tymczasem Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych zorganizowała w dwóch kioskach na Plantach tanią sprzedaż owoców. Ceny są o wiele niższe niż w sklepach. 100 do 120 zł na 1 kg pięknych jabłek.

Uprzejmy sprzedawca w kiosku koło Teatru im. Słowackiego porozkładał na ladzie kilka pokrajanych jabłek. Każdy może skosztować i wybrać odpowiedni gatunek. — Chcieliśmy pokazać, że i pod koniec zimy ceny owoców mogą być utrzymane na przyzwoitym poziomie. Niestety owocowy żywot kiosków kończy się już 15 marca — mówi. — Właściciel kiosków nie chce nam przedłużyć terminu dzierżawy.

A szkoda, bo w tym okresie ceny owoców w sklepach ulegną dalszej podwyżce i już niedługo świat pracy będzie się musiał wyrzec tanich, świeżych owoców. Tego rodzaju kioski powinny być czynne przez cały rok i regulować ceny na tak pokupny artykuł jak świeże owoce. (m)

Chory na głód wiedzy

Pęd do nauki czyli t. zw. głód wiedzy jest dziś powszechny. Równie powszechny jest głód mieszkaniowy. Czasem gdy się te dwa „głody" zetkną, powstaje kolizja, która kończy się takim apelem:

„P. T. Pacjentów uprasza się o zwrot atlasu (Romera) zabranego z poczekalni dnia 15 lub 16 lutego br."

Napis ten wisi w hallu będącym równocześnie poczekalnią i „pokojem" mieszk. lekarza dom. U. S. przy ul. Włóczków. W wyniku zatem głodu mieszkaniowego cenne dziś książki znalazły się w zasięgu działań jakiegoś łaknącego wiedzy pacjenta.

Czy jednak atlas ten zdoła zaspokoić jego głód — wątpliwe. Przecież „kradzione" nie tuczy. (Rot)

Energia atomowa i jej zastosowanie

Energetyka polska myśli już poważnie o możliwościach zastosowania energii atomowej do celów pokojowych. W każdym razie myśli o tym dyr. nacz. ZEOK-u inż. Drobot, który w ub. niedzielę podzielił się swą wiedzą z tego zakresu nauki z licznymi słuchaczami wykładów zorganizowanych przez istniejący przy WSNS Instytut Badań Gospodarczych, Samorządowych i Społecznych. Wykłady te odbywają się co niedzielę o godz. 11 w budynku WSNS przy ul. św. Marka 37 (wstęp wolny!). Tematyka — jak najrozleglejsza: sprawy społeczne, zagadnienia naukowe, polityczne — zresztą ciekawych odsyłamy do afiszów. Wykład inż. Drobota nosił tytuł „Energia atomowa i jej zastosowanie" i był rzadką okazją zapoznania się z najnowszym stanem badań naukowych w tej dziedzinie. (k)

Telefon i teściowa

Telefon podrożał, to prawda. Ale fakt ten nie zniechęcił kawalarzy żerujących na książce telefonicznej. Zmusił ich tylko do przeprowadzenia selekcji w starym repertuarze dowcipów i do ożywionej inwencji. Pozwolimy sobie zacytować najnowszy „szlagier" z tej dziedziny, który posłużyć może jako odstraszający przykład i ostrzeżenie dla posiadaczy aparatów telefonicznych oraz ich potomnych:

— Hallo, czy to Biuro Zleceń?

— Tak.

— Moja teściowa zleciała ze schodów. Proszę ją sobie zabrać. (wi)

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.—, z odnoszeniem zł 100.—, przez pocztę zł 85.—. Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Dział prenumeraty PKO IV 1632. Dział ogłoszeń PKO IV-111.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I p. Telefon 879-37, 651-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. Tel. 55-306.

M—33189